



PIĄTEK, 7
SOBOTA, 8
NIEDZIELA, 9
SIERPNIA
1981 ROKU
WYD. AB



Kurier szczeciński

Nr 151 (11294) Rok założenia 1945 Nakład: 119 000 egz. Cena 3 zł

Gdy krajowi grożą nowe strajki i graniczące z sabotażem
akcje wstrzymania eksportu...

Prezydium KKP zerwało rokowania

Arogancki, obraźliwy stosunek związkowców
do przedstawicieli rządu Rzeczypospolitej

WARSZAWA PAP. Polska Agencja Prasowa została upoważniona do opublikowania następującego oświadczenia:

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, 6 bm. w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie odbyły się rozmowy między Komitetem Rady Ministrów ds. Współpracy ze Związkami Za-

wodowymi i Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”. Współprzewodniczyli wicepremier Mię-
czyśław Rakowski i Lech Wałęsa.

Rozmowy, zapoczątkowane 3
bm., odbyły się z inicjatywy
rządu w związku z napiętą sy-
tuacją w kraju. Rozpoczęły się
o godz. 11.00.

W toku szczegółowej, ożywie-
nej dyskusji podjęte zostały
sprawy kluczowe dla teraźniej-
szości i najbliższej przyszłości
kraju. Strona rządowa ponow-
nie wyraziła głęboki niepokój
z powodu organizowania przez
niektóre ogniska terenowe „So-
lidarności” manifestacji ulicz-
nych, zagrażających bezpieczeń-
stwu państwa i spokojowi spo-
łecznemu.

O GODZ. 18.45 obie strony zgo-
dnie uznały, że można przystąpić
do redagowania wspólnego komunika-
tu. Wznowiona przez obie strony
grupa robocza opracowała wstępną
projekt wspólnego komunikatu Ko-
munistycznego przewidywał szereg bar-
dzo istotnych porozumień w zakre-
sie współpracy rządu i związków
zawodowych m.in. w dziedzinie
przebiegów kartkowych a także
kontrol społecznej nad produkcją,
obrotem i rozdziałem żywności. W
projekcie komunikatu zwrócono

szona kwestia reformy gospodar-
czej, zmiany cen detalicznych, us-
taw o związkach zawodowych i do-
stęp do środków masowego prze-
kazu. Strona rządowa uważała
wstępny projekt za znaczny kr-
(Dokończenie na str. 2)

Trwa zdecydowana akcja antyspekulacyjna

Towary opuszczają zaplecza

CZWARTEK był kolej-
nym dniem trwającej od
wtorku wielkiej akcji kon-
trolnej, wymierzonej prze-
ciwko spekulantom, paska-
rzom i tym wszystkim, któ-
rzy wykorzystując tragicz-
ną sytuację zaopatrzenio-
wą w kraju, żerują na
tym, sprzedając po wielo-
krotnie wyższych cenach
różne artykuły spożywcze
i przemysłowe.

WCZORAJ o godzinie 15 w
dwóch salach Komendy Mie-
jskiej MO w Szczecinie zebrali
się ludzie, którzy mieli za za-
danie przeprowadzić kolejną
kontrolę sklepów, targowisk a
także — jak to określono w
„rozkazie dnia” — miejsc, w
których nielegalnie sprzedaje
się wódkę czyli po prostu me-
lin. Kto brał udział w tych
działaniach? Generalnie ekipy
składały się z profesjonalistów,
parających się zawodowo czyn-
nościami kontrolnymi, których
wspierali społeczni kontrolerzy,
rekrutujący się ze szczecińskich

zakładów pracy, członkowie
ORMO, milicjanci i żołnierze
WSW.

JEŚLI chodzi o tych ostatnich
to rozmawiałem wczoraj z kilko-
ma funkcjonariuszami MO. Wysoko
oceniała oni postawę „w-
stawanie w tę gigantyczną operację
żołnierzy z białymi otokami” w
czapkach. Podobno ich widok so-
wia, że interwencje ekip kontrol-
nych przebiegały bardzo spokojnie,
a kontrolowani w razie ujawnienia
nieprawidłowości bez szemrania i
opórów oddawali się dezertom kon-
trolerów.

W ZWIĄZKU z pytaniem, jakie
otrzymała nasza redakcja czy jak
wielkie i częste są sygnały o wy-
stąpieniu kontrolnych ekip, od-
powiedzią było: „Wszystko zależy
o udziale odpowiedzi”. W St-
Pileckie zastępcę naczelnika
Wydziału do Walki z Przestępstwa-
mi Gospodarczymi KM MO w Szce-
cinie.

(Dokończenie na str. 3)

Plenum KC PZPR odbędzie się 11 bm.

WARSZAWA PAP. Biuro Po-
lityczne postanowiło przesunąć
termin zapowiadzianego na 8
bm. II Plenum KC PZPR na
11 bm. (wtorek). Tematem po-
siedzenia, jak już informowa-
liśmy, będą aktualne problemy
przeciwdziałania pogarszającej
się sytuacji społeczno-ekono-
micznej kraju oraz działalność
partii po IX Nadzwyczajnym
Zjeździe PZPR.

Antypolski wypad deputowanego CSU

BONN PAP. Znany ze swych
antypolskich wypowiedzi i wywo-
dzeń deputowany do Bundestagu z
ramienia bawarskiej CSU Fritz
Wittmann postanowił na własną rze-
kę skrócić historię oświadcze-
nia w opublikowanym przez siebie
memorandum. „Pomorsze i Śląsk
nie były i nie są Polską”.

Memorandum to, które skierowa-
ne jest do zachodniomiejscowych
środków masowego przekazu, żąda
zastąpienia określenia „Ueber-
siedler” (przesiedleńcy) słowem „W-
siedleńcy” (autochtoni) gdyż ten wy-
raz jest jak Puryt. Pomorsze czy Śląsk
nie były Polską, odeszła od uży-
wania oficjalnej nazwy Niemiecka
Republika Demokratyczna i zastę-
pienia tej określenia tym
„Środkowe Niemcy” oraz wbro-
dzenia nowego terminu na ludzi
przyswajających do RFN z Polski w
ramach tzw. procesu łączenia r-
dzin „Niemcy z niemieckimi tere-
nów wschodnich” bądź „Niemcy z
obszarów Odry i Nysy”.

Apel „Solidarności”

Pomóżmy rolnikom!

PREZYDIUM Zarządu Re-
gionu Pomorza Zachodniego
NSZZ „Solidarność” w tros-
cie o sprawny zbiór i wło-
ściwe zagospodarowanie la-
gorocznych plonów zwraca
się z apelem do za-
przedsiębiorstw i instytucji o
czynne włączenie się do ak-
cji pomocy rolnikom.

Prosimy Komisje Zakłado-
we o zgłaszanie chętnych z
podaniem liczby osób, za-
deklarowanego okresu pracy i
możliwości transportowych.
Zwracamy się do rolników
indywidualnych, PGR i spół-
dzielni produkcyjnych o zgła-
szanie zapotrzebowania na
pomoc do Zarządu Regionu
pod adresem: Szczecin, ul.
Matopolska 17.

Pozostając w przekonaniu,
że jest to aktualnie sprawa
najważniejsza, liczymy na
pełne zrozumienie i popar-
cie ze strony kierownictw
zakładów pracy.

Na małym ekranie

Kolędy współczesne

W ŚRODĘ, 12 bm. TVP
przedstawi „I buchnie ko-
łedy płomień” — impresję
filmową opartą na kolę-
dach i psalmach z widowi-
ska „Kolęda Nocka”, wy-
stawionego przez Teatr
Muzyczny w Gdyni.

NA ZDJĘCIU — Teresa
Harema i Krystyna Pion-
ko w jednej ze scen widowi-
ska „Kolęda Nocka”.
(CAF — Uklejeński)



W woj. kałowskim

Strajk ostrzegawczy

KATOWICE PAP. Zarząd Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „So-
lidarność” zorganizował dziś cztero-
godzinny strajk ostrzegawczy w za-
kładach pracy województwa. Roz-
począł się on o godzinie szóstej.

Ze strajku wyłączone zostały
elektrownie i gazowne, wodociągi
i kanalizacje, poczta i telekomu-
nicacja, zakłady produkujące żywno-
ść, wyroby na potrzeby rolnic-
twa, leki i środki higieny, pracowni-
ków handlu i usług dla lud-
ności, kolejarzy.

We wszystkich kopalniach pracy
służby utrzymania ruchu.
Nieprzerwana praca odbywała się
również w wydziałach o ruchu
ciągłym w hutnictwie.

Autobusy i tramwaje przerwały
pracę na 2 godziny o godz. 8.

Minister Zdzisław Krasiński zapewnia:

W rok po podwyżce cen — zapełnią się półki sklepowe

OTO — w dużym skró-
cie — relacja ze spotkania
min. Zdzisława Krasińskie-
go (rządowy pełnomocnik
ds. reformy cen) z załogą
Huty „Warszawa” (za „Sztan-
darem Młodych”).

— DZIŚ nie mamy zaufania do
rządu, wielu z nas rozumuje w
ten sposób: mamy być podwyżki
w 1970 roku, nie przeszły — wca-
le nie było gorzej, a nawet, le-
piej. W 76 lepiej już nie było, ale
gorzej też nie. Może i teraz nie
są więc potrzebne, może znów
nas oklamują? Ale dziś już nikt
nie da nam towarów na kredyt!

nie zapłaci zaciąganych wtedy
długów, bo przecież za pożycz-
ne pieniądze jedliśmy wtedy co
trzęcia kromkę chleba i co trze-
cia plasterkę kiełbasy. Dziś za gra-
nicę, ogłędając nasze transparen-
ty z napisem „Reforma — tak,
podwyżki — nie” mówią, że nie
dadzą nam już dolara w ręce, bo
z taką gospodarką nie oddamy im
go nigdy. A potrzeba nam do ja-
ko takiego funkcjonowania trzy
cztery miliardy dolarów jeszcze
w tym roku. Czy wyjdziemy prze-
ciwko tym dolarom na ulicę?

Dziś każda władza, lokalna
by jej nie przejął — musi zrobić
to samo. Musi przeprowadzić re-

formę, a żeby mogła ona wejść
w życie — musi być oparta na
prawdziwych cenach. Jeszcze raz
powtarzam — moim celem nie
jest podwyżka cen, lecz wprowa-
dzenie normalnego rynku. Tydzień
po reformie cen już chleb będzie
bez kolejki, choć jeszcze zły. Po-
tem piekarnie zaczną ze sobą kon-
kurować, pieczywo będzie coraz
lepsze, w kilkunastu godzinach...

— Od kiedy weszłyby nowe
ceny?

— REGULACJĘ trzeba by roz-
łożyć na cztery etapy. Pierwszy
(chleb, przetwory zbożowe, ryż,

mleko) powinniśmy przeprowadzić
jeszcze w sierpniu. Za pełną re-
kompensatę. W październiku —
tłuszcze roślinne. A trzeci i czwar-
ty etap (mięso i tłuszcze zwie-
rzęce albo węgiel, gaz i energia
— jeszcze nie wiemy co naj-
lepiej) już po wejściu w życie re-
formy gospodarczej. Żeby zasto-
wić „furtkę” na brak zgody
społeczeństwa na te etapy w
przypadku gdyby hamowano re-
formę.

— JAKIE są zasady rekomp-
ensaty?

(Dokończenie na str. 2)

DZIS
W NUMERZE:

◆ Najkosztowniejszy więzień Augusta II Mocnego ◆ Ruszyć z tego zakrętu! ◆ Mini-horoskop ◆

Egz. obow. Reg. 63/81

Tygodnik „Der Spiegel” o „Solidarności”

Kto jest silniejszy: umiarkowani czy radykalni

ZACHODNIONIEMIECKI tygodnik „DER SPIEGEL” (3 bm.) przynosi wywiad z socjologiem uczestnikiem Powstania War-

szawskiego i jednym z działaczy „Solidarności” — Stefanem Trzcińskim pt. „Nie pozwolimy się rozbić”.

Papież czuje się dobrze

RZYM PAP. Lekarzy stwierdza „zadowalające postępy” w stanie zdrowia papieża Jana Pawła II. po operacji przeprowadzonej w szpitalu w Rzymie. Informacje o tym z Rzymu Agencja Reuters. Papież miał noc spokojną, a w czwartek rano przyszedł w swoim pokoju przedstawić Watykanu.

Rzecznik szpitala powiedział, że normalnie okres powrotu do zdrowia po takiej operacji wynosi około 10 dni. Źródła watykańskie — stwierdza Reuter — wskazują, że papież opuści szpital prawdopodobnie w ciągu najbliższych 2 tygodni i przejdzie okres rekonwalescencji w letniej rezydencji papieskiej w Castelgandolfo, na południe od Rzymu.

Papież — jak twierdzą koła watykańskie — przygotowane trzeci Eneidek swego pontyfikatu i wyraził życzenie by kontynuować prace nad projektem w okresie rekonwalescencji. Eneidek dotyczący będzie problemów społecznych.

Falstart prywatnej rakiety

WASZYNGTON PAP. Jak na razie scenariusz nie służywa prywatnym badaczom Kosmosu. Amerykańscy biznesmeni nie mieli stracić, a cały program opóźnił się o co najmniej 6 miesięcy, kiedy podczas próbnego startu w środę 13-metrowa rakietka o nazwie „Percheron” zaszalała, zatrzasła się wylądowała. Główna przyczyna: nie z hukiem rakietki, stanowiącej dumę prywatnej firmy Space Services, poszybowała w niebiosa, ale tylko na wysokość 100 metrów. „Prostą nie wiemy co się stało”. Po szczerym zdziwieniu prywatnej rakietki firmy SSI Charles Chaffer Półk co więc NASA pozostała w tej dziedzinie bezkonkurencyjna.



KOLUMBIA. Mieszkańka sławno w stolicy kraju — Bogocie. Ponad pół tysiąca dzieci takich kobiet z Bogoty w ciągu ostatnich pięciu lat... sprzedano bogatym bezdzielnym matkąństwem w Europie i USA.

Foto: CAP-Pressens

SPIEGEL — Panie Trzciński, bohaterowie polskich niezależnych związków zawodowych. Czy Lech Wałęsa zrezygnuje z funkcji przewodniczącego po kongresie „Solidarności”, który ma się odbyć nadchodzącej jesienią?

Trzciński: — Zmienić to może za wiele powiedziani: Wałęsa został niedawno znaczną większością wybrany przewodniczącym „Solidarności” w woj. gdańskim. Na kongresie zamierzamy go wybrać przewodniczącym zarządu krajowego. Nie pozwolimy się rozbić.

— Tak bardzo jednolita „Solidarności” jednak nie jest. Jedni pragną ograniczyć działalność „Solidarności” do zadań czysto związkowych, inni domagają się, aby spełniała ona również rolę siły politycznej.

— Nie idzie tu o cele związku, lecz o najwłaściwszą metodę. Jesteśmy wszyscy zgodni co do tego, iż w obecnej sytuacji „Solidarności” nie może być jedynie czystym związkiem zawodowym, choć bardzo by tego pragnęła. Jest ona ruchem społecznym i ponosi współodpowiedzialność za rozwiązywanie wielu problemów, gdyż jest w chwili obecnej jedyną instytucją, która może prowadzić rokowania z rządem.

Kto jest silniejszy: umiarkowani wokół Wałęsy, czy radykalni?

— Radykalowie. Do nich należy aktywista Andrzej Gwiazda z Gdańska, który od dawna działał w podziemiu, przywódca związkowy Jurczyk ze Szczecina, Rulewski z Bydgoszczy. Jednak i Rozpłochowski z Górnośląskiego (Rozpłochowski przedpadł ostatnio w wyborach przyp. red.).

— Czy mimo to Wałęsa wy-

brany zostanie na szefa „Solidarności”?

Z całą pewnością. Wałęsa posiada cechy charyzmatyczne, jest naszym sztagardem, naszym symbolem demokracji. Jedynie jemu udaje się mówić w imieniu całego społeczeństwa. Nie możemy i nie powinniśmy z niego zrezygnować. Jest on jednak nabyty przeciżnością, ma zbyt wiele roboty. Na szczęście do przeszłości należą czasy, w których Wałęsa bez asysty rozkładał z prymasem, szefem partii czy premierem. To robiło wśród nas złą krew.

— „Solidarności” musi zatem współżyć z przewodniczącym, który ma przeciwko sobie większość zarządu i branie tego przewodniczącego Wałęsa zatwierdził dodatkowo głosy wyborcy na dalsze lata. Czy może się to udać?

Ludzie w zarządzie „Solidarności” są mimo całego upływu różnym pokoleniom upełnień z tej samej gliny. Bada oni w odpowiedniej chwili gotowi do jednolitości, ponieważ wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że jedność stanowi naszą wielką siłę. Mał ludźmi nie ma innego wyjścia, jak trzymać się siebie i razem. Wałęsa powiedział, że nie doprowadzi nas do rozbiła.

Towary opuszczają zaplecza

(Dokończenie ze str. 1)

cinie. Por. Placówki stwierdziły: Efekty wywozu kontroli-profilaktycznych poczynają się niezauważalnie. Mam przed sobą na biurku pliki krótkich notatek służbowych, które po zakończeniu każdego składu miały kierownicy poszczególnych ekip. Tylko wczoraj nasi ludzie odnotowali znaczną liczbę niezauważalnych w szczegółach, w handlowej. Nie będą wymieniali „drobniactw”, jakich zatrzymali osoby sprzedające kilka paczek papierosów po znacznym wywyższeniu cenach obowiązujać. Takim przykładem jest kilka poważnych działań na szkole klienta. Polegały one na prostym działaniu. Towar miał na półki, pozostałe na zapleczu. Była i tak, że towar tylko teoretycznie trafił do sklepu. Zatrzymaliśmy ostatnio sprzedawczynię jednego ze sklepów, która otrzymała od konwojenta miast towaru, fakturę i pieniądze. Co prawda nie była to jakaś poważna afera, bo chodziło jedynie o 100 sztuk szpilek, które konwojent w tej chwili „zakupił” dla siebie, ale fakt pozostaje faktem. Jak można jednak określić działania kierownictwa sklepu droższynowego przy al. Wolności 10 (wskazanie na kina „Wolność”), gdzie na zapleczu znaleźliśmy 743 pary rajstop damskich, 20 butelek piwa PP, 90 butelek piwa „Torwar” oraz 48 opakowań mleczka kosmetycznego stosowanego przez pielęgniarki niemowląt. W samą „Wolność” przy al. Armii Czerwonej na zapleczu, miast na półkach, przetrzymywali 8,5 kg polewicy sponkiej, 230 butelek „Gorzałki Pomorskiej” i prawie 800 paczek herbaty „Madras”. Łącznie przed klientami schowano towary o wartości prawie 100 tys. zł. Nie muszę chyba nikogo przekonywać o tym, jak te artykuły społeczne są poszukiwane przez kucyki.

Nasze ekipy uławniała także działalność, które mimo nie posiadania znamion spekulacyjnych poczynają ale świadczą o czymś niepojętym. Można to określić chyba tylko mianem gwałtownych i lekceważenia nas wszystkich. Takim przykładem, obrazującym moją wiarę, jest sklep nr 221 przy ul. Odroważy. Na zapleczu znaleźliśmy 40 kg smalcu. Z faktury wynikało, że został on tu dostarczony... 9 lipca br! Dlaczego leżał na zapleczu i nie był sprzedany klientom?

TOWARZYSZYŁYM wczoraj ekipie kontrolnej, która odwiedziła sklep warzywno-owocowy przy al. Niepodległości (vis a vis Domu Towarowego). Zanim kontrolerzy przeszli do tego wnętrza dokonali szeregu czynności rozpoznawczych i zabezpieczających, o których szczegółowo ze zrozumieliśmy wszelkiego rodzaju. Sklep i jego zaplecze sprawdzono bardzo dokładnie. Kontrola nie stwierdziła żadnych uchybień! Trafiliśmy akurat na moment dostawy papryki. Przed wejściem na ten smoczek, że wprost samochodu skrzyżni z papryką wędrowała do sklepu, na ladzie, na białym od razu sprzedawane towarom w kolejkę klientom. Celowo

Skończymy z protestami i weźmy się do roboty

Rośnie chaos i napięcie

WARSZAWA PAP. W wielu regionach kraju utrzymuje się napięta sytuacja społeczno-polityczna. Organizowane są przez zarządy regionalne „Solidarności” różnorodne akcje protestacyjne. Manifestacje te, związane z poważnymi trudnościami w zaopatrzeniu rynku, przyczyniają się do roznamiętniania nastrojów niepokoju i zniechęcenia, utrudniają i tak niełatwe codzienne życie obywateli naszego kraju.

2-GODZINNY strajk ostrzegawczy zorganizował Region Świętokrzyski „Solidarności” w Kielcach. Miał on na celu wyrażenie poparcia dla postulatów związku będących przedmiotem rozmów z rządem. Z akcji strajkowej, która trwała od 10.00 do 12.00 w południe wyłączone zostały zakłady i wydziały produkcyjne o ruchu ciągłym, zakłady przetwórstwa spożywczego, placówki użyteczności publicznej oraz jednostki PKP.

W PRZEMYŚLU o godz. 14.00 przejechała głównymi ulicami miasta kolumna samochodów należących do zakładów przemysłowych i komunikacyjnych. Był to wyraz protestu zorganizowanego przez „Solidarności” Regionu Południowo-Wschodniego, przeciw pogarszającej się sytuacji zaopatrzeniowej w kraju.

NSZZ „Solidarności” Region Dąbrowski w Krośnie wywołał społeczeństwo tego miasta do udziału w wiecu ulicznym zapowiadzanym na 9 bm. Kierownik Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „Solidarności” podjął decyzję o strajku ostrzegawczym w dniu dzisiejszym. Utrzymując się napięcie pogorzone strajkami i akcjami protestacyjnymi powoduje, iż wiele grup

społecznych, organizacji i instytucji uchyla rezolucje, apele i odezwę kierowane do władz i społeczeństwa, a wzywające do zachowania spokoju, ładu i do rzetelnej pracy. Przeglądając i zastanawiając się nad wystosowanymi przez kobiety członkinie związku zawodowego górników do mężów, ojców, synów i braci górników:

Przeżarte zaistniała sytuacja, apelujemy do waszych serc i umysłów, prosząc was gorąco o spokój, rozsadek i zastanowienie. Niech każdy z was z osobą dokładnie przemyśli wszystkie za i przeciw, zanim podejmie decyzję. Nie pogarszajcie sytuacji, nie strajkujcie, nie utrudniajcie nam jeszcze bardziej życia, bo jesteśmy na granicy wytrzymałości.

Brak nam już sił, jesteśmy strasznie zmęczeni: pracą, zdobywaniem i przygotowywaniem posiłków dla was, utrzymywaniem rodziny, ale jeszcze bardziej męczą nas napięta atmosfera i mnożące się prowokacje. Z babskich doświadczeń wiemy, że jak nie przyłożymy się do roboty, nie postaramy się oszczędnie gospodarować, w domu nie będzie niczego, nie samą wodą przysydlę. Tak samo jest z naszym krajem.

Cheśmy i musimy mieć spokój, żeby przetrwać, żeby należeć, wypełniać obowiązki żon i matek. W zakończeniu apel głosi: chcemy spokojnie żyć i pracować, chcemy spokojnie wychowywać dzieci. Dlatego apelujemy do was: opamiętajcie się!

Również Związek Zawodowy Górników w oświadczeniu swego Prezydium stwierdza, iż napięcie w kraju wzrosło do granic wytrzymałości, a mimo to NSZZ „Solidarności” wprowadza coraz więcej chaosu w życie gospodarcze kraju. Członkowie Związku Zawodowego Górników jednoznacznie oceniają się od tych działań i uważają, że nie rozwiążą one obecnych trudności gospodarczych lecz przeciwnie — jeszcze bardziej je pogłębią.

Nowe ceny wód mineralnych

WARSZAWA PAP. Zjednoczenie „Udrowska Polska” informuje, że dniem 10 sierpnia zostaną podwyższone ceny detaliczne na wody mineralne produkowane przez przedsiębiorstwa udrowskie. Do tychczasowe ceny ustalono w 1971 r. na skutek urzędowych zmian cen oraz płac stały się deficytowe, co nie stanowiło zachęty do rozwoju produkcji.

Nowe ceny detaliczne na wody uległy zmianie:

- W opakowaniu 0,33 i 1 i 2 zł do 3 zł za butelkę.
- W opakowaniu 0,5 i 1 i 2,50 zł do 4,00 zł za butelkę.
- W opakowaniu 0,7 i 1 i 3,50 zł do 4,50 zł za butelkę.

„Wróc cało!”

W pogoni za słońcem...

W CHWILI gdy piszemy te słowa wszystko wskazuje na to, iż narezę dwa dni wolne od pracy ułpyna pod znakiem słońca. Dlatego też na drogach prowadzących do podszczęcińskich jezior oraz nad morze spodziewać się należy wzmożonego ruchu. Funkcjonałusz „drogówki” Komendy Wojewódzkiej MO proszą więc za naszym pośrednictwem wszystkich zmotoryzowanych o spokojną jazdę. W pogoni za słońcem nie należy zapominać o bezpieczeństwie. Na plażę kierowcy często podążają na drodze szereg niebezpiecznych błędów, które mogą skończyć się fatalnie. A przecież chodzi o to, by przez weekend wypocząć i — co najważniejsze — wrócić cało.

Jak poinformowano nas w Komendzie Wojewódzkiej MO, w ciągu kilku ostatnich dni główną przyczyną kolizji oraz niebezpiecznych sytuacji na jezdni było wyprzedzanie pierwszeństwa przejazdu. Fakt ten świadczy o lekceważeniu przez kierowców podstawowych przepisów Kodeksu Drogowego. Na takich przypadkach milicjanci w całym województwie będą szczególnie reagować.

Dementi chińskiego MSZ

RZECZNIK chińskiego MSZ określił jako „czysty wymysł” pogłoski, według których Chiny miały sprzedać i dostarczyć paliwa nuklearne Republice Północy. Informacja, którą zdemontował rzecznik, ukazała się w „Washington Post”, w stałej rubryce znanego publicysty Jacka Andersona, który powołał się na źródła CIA. Już nazajutrz ambasador ChRL w Tokio oświadczył w odpowiedzi na pytanie dziennikarzy, że wiadomość ta jest absolutnie nieprawdziwa.

P.S. Jak nas wczoraj poinformowano kierownictwo Wojewódzkiej Komendy ds. Walki ze Spekulacją obejmie jeden z wicewołodów. Taki układ zostanie wprowadzony w całym kraju.

(Maz)

Jak straty w przechowywaniu przerobić na mięso?

Sprawa kartofla

MOŻNA zaryzykować twierdzenie, że jest **SPRAWA KARTOFLA**. Zbyt ciężko doświadczaliśmy zamieszania na wiosnę, gdy przez kilka miesięcy przednówka zabrakło go na spójność dla ludzi i zwierząt, a potem nastąpiła nadmierna podaż. Obowiązujący system skupu, związany z różnego rodzaju ulgami wynikającymi z kontraktów (podatek, węgiel, nawozy itp.), niezagwarantowanie ceny „kroczącej” (różnej jesienią i na wiosnę) niosą za sobą straty w kartoflu oceniane od 20 do 40 proc.

O SPRAWIE KARTOFLA rozmawiamy z Witoldem Peterem z Regionalnego Zakładu Badania Rynku i Kształtowania Konsumpcji Instytutu Handlu Wewnętrznego i Usług.

— Sprawa nie jest bagatelna, tak jak niebagatelne są straty, których w znacznej mierze można uniknąć — stwierdza Witold Peter. — Istnieją możliwości zaoszczędzenia takiej ilości kartofla, jaką produkują w ciągu roku wszystkie PGR. W złotówkach wynosi to 74 mld zł i to tylko w sferze ubytków. Pozostaje jeszcze sfera obierzyn.

— **MOŻE** zatem kilka szczegółów...

— W **POSZCZEGÓLNYCH** okresach obierania ziemniaka i sposobie obierania (w zależności czy to jest gospodarstwo domowe czy żywienie zbiorowe) następują straty od 10—15 proc. na jesieni, do 60 proc. na wiosnę. W tym kompleksie są źródła i skutki. Przechowywanie w miastach, w piwnicach, przechowalnictwo w zakładach odpowiedzialnych za dystrybucję. Zagospodarowywanie obierzyn nie jest niczym nowym, ale generalnie nie wychodzi.

Są dwie podstawowe bariery zwiększające straty w kartoflu: nadmierna liczba pośredników i odpowiedzialność handlu, z której praktycznie nie ma. Weźmy na przykład żywienie zbiorowe. Spożytkowuje ono w Szczecinie 8 ton kartofli dziennie. Generalnie miasto zjada 100 ton kartofli dziennie. Strużyny powstałe w wyniku mechanicznego obierania praktycznie idą do kanału. Odzyskiwane są tylko oczka przy oczkowaniu. Tak więc przy wszystkich kalkulacjach gastronomia traci 30—50 proc. w zależności od okresu, kiedy kartofle spożytkowuje. I to jest nie do odzyskania. Była próba w Goleniowie, była próba stworzenia centralnej obieralni w mieście. Dlaczego nie wyszło?

Bo jest to dodatkowy kłopot dla prezesa WSS i jego zaopatrzeniowców, a także zwolnienie od myślenia kierowników zakładów gastronomicznych. Jeżeli mają kartofle w zakładzie, to muszą je podać, ale gdy ma je dostarczać centralna obieralnia... Dadaż za dużo albo za mało i już kłopot.

Jest też jeszcze jedna sprawa. Obierki wytwarzają po pewnym czasie enzymy silnie trujące dla środowiska wodnego. Jeżeli zakład gastronomiczny zrzuca kilkadziesiąt kilogramów takiej pulpy, to nie ma sprawy, lecz gdyby centralna obieralnia wypuszczała do kanału kilka ton strużyn — mielibyśmy lawinę zatrutych ryb. I o tym dobrze wiedzieli projektanci, że bez kosztownej oczyszczalni ścieków nie ma co się nawet za te-

mat zabierać. Pasze muszą mieć też odpowiedni łańcuch sanitarny. Zaczęłyby się następne problemy, gdyby nawet te strużyny „odławiali”.

— **JAKIE** zatem istnieją rozwiązania, by właściwie zagospodarować obierzyny, przynajmniej z zakładów żywienia zbiorowego?

— **MAMY** koncepcję trochę kopiowaną z doświadczeń NRD. Trzeba odwrócić zagadnienie. Potraktować kartofel idący na rynek tak dla żywienia zbioro-

ny gminy. PGR ma grupę remontowo-budowlaną, która mogłaby się włączyć do budowy potrzebnego obiektu.

Od 20 lat toczy się batalia o przechowywanie kartofli. Statystyki mówią, że w kopkach niszczy się 18 proc. kartofli, zaś w przechowalni straty te spadłyby do 6—8 proc. Czyli zyskano by 10 proc. 10 ton na każde 100 ton. To dużo, ale nie jest to pełne zagospodarowanie odpadów i zlikwidowanie ubytków. Ponadto trzeba i tak tworzyć łańcuch zainteresowanych w od-

w ciągu 2 lat. Obliczenie oparłem na wartości odzyskanej paszy i zagospodarowywanych ubytków. Jest jeszcze sprawa wydłużenia trwałości obranego ziemniaka. Niemcy posiadają preparat, którego użycie przez spryskiwanie czy też zanurzenie przedłuża trwałość i nie dopuszcza do powstawania enzymów przez 12 godzin. Nie sprzedane produkty mogłyby być zwracane, gdyż enzymy te nie są trujące dla zwierząt. Do tego nie jest potrzebny żaden pośrednik. Jeżeli producent jest równocześnie hodowcą trzody.

pozwała na zagospodarowanie ubytków. Kartofel jest produktem, którego w tym roku brakować nie powinno.

Rozmawiałem z dyrektorem WSOP, a także z rolnikami indywidualnymi, jak wypracować mechanizmy, by za pomocą umów o dostawę zorganizować przechowywanie w gospodarstwach chłopskich. Przechowywanie kartofla do dyspozycji handlu detalicznego. Podstawą sprawą jest, by ani producenci ani społeczeństwo nie byli zaskakiwani ceną. Do wiosennej „szopki” z cenami kartofli ciepłą rączką dolożył skarb państwa. Producent, jeżeli ma mi go zachęcić do współdziałania w gospodarzeniu zasobami żywności, musi dobrze wiedzieć już jesienią ile może się spodziewać za kartofle na wiosnę. I jeżeli chcemy osiągnąć efekty — płacmy każdemu, kto się do tej poprawy przyczyni. W tym przypadku muszą być uwzględnione dwa elementy: opłata za trud włożony w przechowywanie i dopłata do strat wynikłych w trakcie przechowywania. Z rozmów z chłopa- mi wynioskowałem, że zagwarantowanie im na wiosnę ceny o 20 proc. wyższej niż jesienią w skupie, powinno ich satysfakcjonować. W sprawie opłaty za przechowywanie — jest to zdanie rolników spod Maszewa i Stepnicy — musieli by jeszcze policzyć, ale jeżeli mieliby gwarancję odbioru od nich kartofli z gospodarstwa nie licytowałyby się. Chodzi tu o wkład czasu i pracy w odstawę ziemniaka, koszty transportu itd. Musiano by mieć także gwarancję uznania wywiązania się z kontraktacji, z czym związane są — jak mówiliśmy — pewne profity.

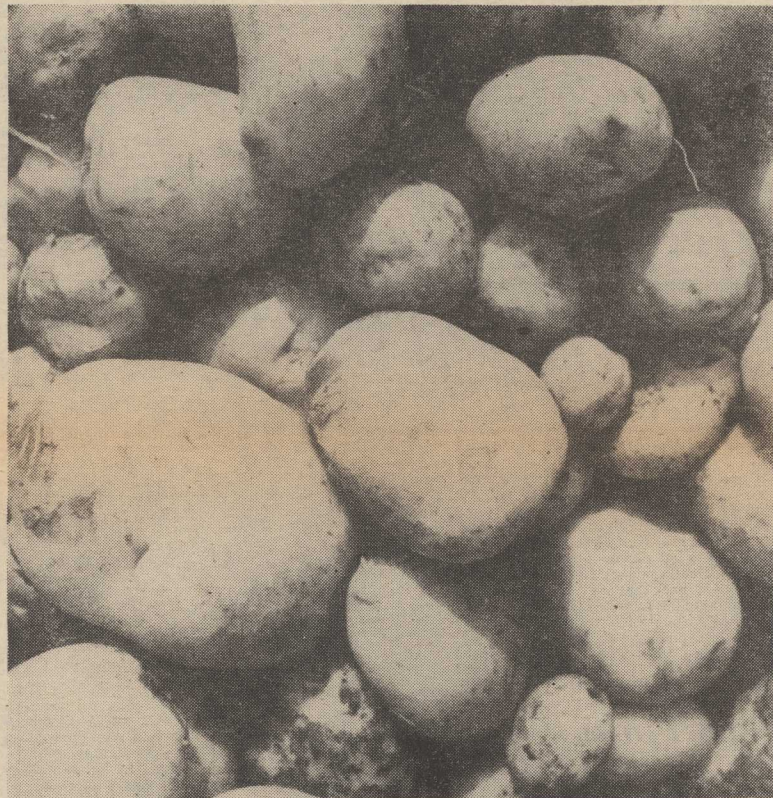
Zagadnąłem jednego z chłopów, czy gwarancja wyższej o 20 procent ceny to nie za mało, przecież szacunki mówią o stratach 30 proc. Odpowiedział, że takie straty to są w WSOP, a nie u niego, gdzie świnia żerze każdy porośnięty, czy nadpsuty kartofel. Trzeba więc odejść od tej chytryści naszego zarządzania — lepiej niech się zepsuje niżby miał ktoś na tym skorzystał. W tym społecznym, nieinwestycyjnym układzie widzę odzyskanie dla hodowli przynajmniej 20 proc. ogólnej masy kartofli, która jak dotąd jest marnotrawiona. Niechże chłop w oparciu o zakopcowane i zakontraktowane (wszystko jedno kto podpisze z nim umowę — WSOP czy WSS „Społem”, traktować to trzeba elastycznie) kartofle wyhoduje dodatkowych 20 prosiaków — to jest 2 tony mięsa.

Nie jestem też przeciwny, by ziemniaki gromadzili i kontraktowali (może trzeba udzielić pożyczek na zakup?) producenci trzody nie dysponujący plantacjami ziemniaków. Są to bowiem nasi sojusznicy, którzy mają w ten sposób pasze za darmo i nie będą wyciągać rek po takie ilości paszy zbożowej sprowadzanej za dewizy.

— **DZIĘKUJEMY** za rozmowę.

Rozmawiał:

Edward WITUSZSKI



wego jak i do sklepów (półprodukt szybkiego zużycia) jako odpad przy przygotowywaniu paszy. I cała sprawa zaczyna być zupełnie inaczej liczona.

— **CZY** jest możliwość zastosowania tego rozwiązania w Szczecinie?

— **ANO** jest. Właśnie Szczecin ma do tego eksperymentu niemal idealne warunki. W odległości 15 km leży PGR Dobra. Ma ono w swym profilu produkcyjnym kartofle, a biorąc pod uwagę areal — ma możliwości zagwarantowania w pełni dostaw na żywienie zbiorowe oraz w 20 proc. zaopatrzenia rynku indywidualnego w półprodukt w ten sposób przygotowany. Dziennie wyniesie to łącznie 28 ton kartofli. Przyjmując tylko, że osiągnie się przy tym 30 proc. paszy (licząc obierzyny i zagospodarowanie ubytków), to efektywność przedsięwzięcia jest zapewniona. Dobrze oprócz hodowli trzody chlewnej ma jeszcze jeden element pozwalający na sprawę odpadów spojrzeć kompleksowo — gorzelnię. Sprawę mamy wstępnie dogadana, zainteresowana jest nią załoga PGR, podchwycił ją także aktyw partyj-

biorze tych nadpsutych kartofli.

Do statystyk nie można mieć w przypadku kartofli zbyt wielkiego zaufania. Skupujący nie przyjął jeszcze nigdy faktycznej wagi dostarczonych kartofli bez potracenia na zanieczyszczenia, zabrudzenia itp. więc są jeszcze ilości niewidocznym, które jednak istnieją i pogłębiają faktyczne ubytki. Stąd też straty na przechowywaniu są statystycznie niższe niż wykazują statystyki.

— **JAK** wyglądałby obiekt, o którym mowa?

— **MUSIALBY** się składać z magazynu oraz centralnej obieralni z odpowiednim obiegiem pulpy i oczyszczalnikami. Magazyn jest pomysły z klimatyzacją, a więc w okresie letnim, gdy kartofli praktycznie nie ma, służyłby np. do przechowywania jajek w stanie świeżym, co pozwoliłoby na odejście od nieulubianych na rynku jajek chłodniczych przy zwolnieniu powierzchni w chłodniach. Według prowizorycznych wyliczeń inwestycja zwróciłaby się

— **ALE** propozycja ta nie zalecia przechowywania pozostałych 80 ton dziennie, potrzebnych na zaopatrzenie indywidualnego rynku w mięsie.

— **NIE** podejmowałbym budowy takiej przechowalni, przy najmniej teraz, są rozwiązania bezinwestycyjne. Ale o tym za chwilę. Moim zdaniem karygodna jest praktyka namawiania mieszkańców do robienia zapasów kartofli w ogrzewanych piwnicach. Jest to strata 70 proc. kartofli przy olbrzymich kosztach ponoszonych przez państwo, które odbija się na cenach innych wyrobów. To przecież ładuje się w tę akcję państwowy transport, państwowa benzyna, opłaca ludzi. Idzie to w koszty obrotowe przedsiębiorstw, a zatem w podwyższenie kosztów działalności zakładów, a pośrednio w ceny.

Chciałbym tu zaproponować przyzwyczajenie rynku, a tym samym społeczeństwa, do możliwości zakupu kartofli w sklepie o każdej porze roku. Trzeba tylko przełamać kilka stereotypów i barier myślenia. System jest bezinwestycyjny i

41 lat temu: „Tych niewiele...”

W LIPCU 1940 r. Hitler zatwierdził plan „See löwe” który był planem inwazji Anglii.

Przystępując do realizacji tego planu, równocześnie z koncentracją wojsk we Francji i gromadzeniem środków przewozowych we francuskich i holenderskich portach, Niemcy rozpoczęli działania lotnicze. Działania te przeszły do historii pod nazwą Bitwa o Anglię. Zasadnicza bitwa — toczona w czterech fazach z niesłychaną zaciętością — trwała od 8 sierpnia do 31 października 1940 r.

W pierwszej fazie Bitwy o Anglię od 8 do 18 sierpnia lotnictwo niemieckie atakowało konwoje morskie na kanale oraz porty południowej Anglii.

W fazie drugiej od 19 sierpnia do 5 września celem ataków Luftwaffe były lotniska brytyjskich myśliwców w głębi Anglii i wokół Londynu.

W fazie trzeciej od 6 września do 5 października Niemcy skoncentrowali swe ataki na dziennym bombardowaniu Londynu.

W fazie czwartej od 6 października do 31 października poza atakami na Londyn, lotnictwo niemieckie nękało nalotami także miasta południowej Anglii. W tej fazie Bitwy o Anglię dzień 15 września był dniem olbrzymiego skoncentrowania ataku Luftwaffe na RAF i południowo-wschodnią Anglię. Atak ten, który miał zadecydować o rozpoczęciu inwazji, był dla Niemców dniem najczarniejszym. Z kilkuset samolotów użytych w tym ataku, stracili oni około 80 samolotów, a drugie tyle zostało uszkodzonych.

Pomimo że jeszcze w następnych dniach i tygodniach bitwa powietrzna toczyła się nad Londynem i południową Anglią z wielką

zaciętością, to jednak natężenie jej już malało.

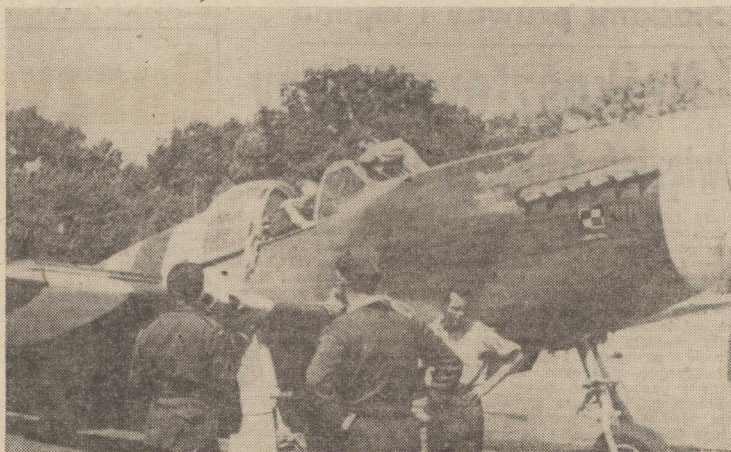
Do Bitwy o Anglię wg raportu niemieckiego Generalquartiermeister, Niemcy wprowadzili następujące ilości samolotów: myśliwskie jednosilnikowe „Me-109” — 805 szt., myśliwskie dwusilnikowe „Me-110” — 224 szt., bombowce ciężkie „Me-111”, „Do-27” oraz „Do-215” — 998 szt., bombowce nurkujące „Ju-87” i „Ju-88” — 261 szt., rozpoznawcze dalekiego zasięgu — 71 szt., rozpoznaw-

cze bliskiego zasięgu — 80 szt., obrony wybrzeża — 80 szt., łącznikowe i inne — 31 szt. Razem 2 550 samolotów.

Liczba samolotów niemieckich biorących udział w atakach na Anglię jednorazowo, wahała się od kilku samolotów rozpoznawczych do około 450 bombowych i myśliwskich. Należy jednak pamiętać, że wiele z dywizjonów niemieckich startowało do lotów bojowych dwa, a nawet trzy razy w ciągu dnia.

Wg oficjalnych raportów brytyjskich ogłoszonych po wojnie, przeciętny stan dzienny samolotów myśliwskich RAF zdolnych do walki wynosił około 738 sztuk.

Straty Niemców w samolotach po zakończeniu tej bitwy podawane przez Anglików i Niemców bardzo się różniły. Niemcy przyznali się do 896 samolotów straconych. Anglicy natomiast twierdzili, iż zniszczono Niemcom 2692 samoloty.



BITWA O ANGLIĘ

SAMOLOT myśliwski „Mustang MK III” ze 133 Skrzydła. W kabinie mjr pil. Stanisław Skalski — uczestnik Bitwy o Anglię. Spośród Polaków biorących udział w II wojnie światowej zestrzelili największej samolotów wroga. W okresie od 1 września 1939 r. do 6 maja 1945 r. zaliczono mu 18 samolotów zestrzelonych na pewno, 2 prawdopodobnie i 4 uszkodzone.

Zdjęcie zostało wykonane w czerwcu 1944 r. po powrocie z lotu bojowego.

najbardziej zaciętej walki, gdy potrzeby nasze były największe, otrzymaliśmy najcenniejszą pomoc — wyszkolonych i zaprawionych w walce lotników polskich”.

O wysokiej klasie wyszkolenia, jakim legitymowali się nasi lotnicy przybyli do Anglii, świadczy najlepiej wynik badań uzyskanych przez dr. Michaela A. Peszke, który opublikowany został przez amerykańskie czasopismo „Times Picayune States” 11 listopada 1973 r. Otóż dr Peszke podaje, że w Bitwie o Anglię na jednego zabitego pilota angielskiego przypadały trzy stracone samoloty wroga, a na jednego zabitego pilota polskiego w brytyjskich dywizjonach przypadały cztery samoloty. Natomiast w dywizjonach polskich na jednego zabitego pilota polskiego przypadało aż dziewięć zestrzelonych samolotów niemieckich. Dalej dr Peszke stwierdza, że największą liczbę, bo aż 126 samolotów niemieckich, zestrzelili piloci polscy z Dywizjonu 303 im. Tadeusza Kościuszki.

W wyniku klęski poniesionej w czasie Bitwy o Anglię, operacja „See löwe” nie doszła do skutku. Anglia została uratowana, a Bitwa o Anglię określona jako ta, którą przyszli historycy porównują z Maratonem, Trafalgarem i Marną.

Biorąc pod uwagę ogromne znaczenie, jakie Bitwa o Anglię miała dla dalszych losów świata, należy podkreślić ten znamienity fakt, iż bezpośrednio w bitwie tej brało udział stosunkowo niewiele ludzi. Łącznie po obu stronach zaledwie parę tysięcy.

Pomysłowi dla Anglików wynik tej walki zadecydował o losach dziesiątków milionów ludzi. Ten fakt bardzo dobitnie zaakcentował ówczesny premier brytyjski Winston Churchill, kiedy po zakończeniu Bitwy o Anglię wypowiedział te pamiętne słowa: „Never in the field of human conflicts was so much owed by so many to so few” (Nigdy na polu konfliktów między ludźmi nie zawdzięczało tak wielu tak wiele tak niewielu).

Wacław SUBOTKIN

Podczas II wojny światowej i dziś

Polacy w Tobruku

TOBURK jest miejscowością zapisaną w historii II wojny światowej. Dla Polaków szczególnie bliski, gdyż w obronie tobruckiej twierdzy wstawili się żołnierze Samodzielnej Brygady Strzelców Karpaccich. Obecnie na polu walki znajduje się cmentarz. Wśród poległych — 150 Polaków.

Tobruk jest głównym miejscem odwiedzanym przez Polaków w Libii. Powszechnie znana jest słynna obrona twierdzy tobruckiej. Jak wiadomo, Libia była terenem poważnych działań wojskowych podczas II wojny światowej. Przeciwno armii włoskiej dowodzonej przez marszałka Grazianiego, wspieranej żołnierzami „Afri-

ca Korps” generała Rommala walczyła w tym rejonie VIII armia brytyjska. W skład wojsk alianckich, oprócz jednostek wielu krajów Commonwealthu, wchodziła polska Samodzielna Brygada Strzelców Karpaccich. W walkach toczonych na tym froncie obrona Tobruku miała kluczowe znaczenie. Tobruk był bowiem twierdzą, która wiązała większość sił alianckich walczących w Afryce.

Z uwagi na trudne warunki pustynne większość wojsk polskich i niemieckich musiała przedrzeć się właśnie przez Tobruk. Obronę najtrudniejszego odcinka twierdzy powierzono polskiemu żołnierzom.

Obrona trwała 4 miesiące —

od 19 sierpnia do 12 grudnia 1941 r. Brygada odznaczyła się bojującą i skutecznością działania, walcząc przyczynając się do sukcesów taktycznych alianckich, które w efekcie doprowadziły do wycofania się wojsk włoskich i niemieckich z północnej Afryki do Tunezji. Sukcesy te wymagały jednak ofiar. 150 Polaków zginęło. Na emerytalnych alianckim mają oni specjalne miejsce — pomnik i tablicę pamiątkową, m. in. w języku polskim.

Miejsce pamięci polskich żołnierzy odwiedzane jest bardzo często przez naszych pracowników, przybywających niejednokrotnie z odległych o 1,5 tys. km budów na pustynię.

Niedaleko Tobruku, w Timim, znajduje się camp „Dromedarii”. Nasi drogowcy przebudowują stare drogi z lat trzydziestych. Zmienił swoje oblicze Tobruk. Jest to obecnie duże miasto, pełniące rolę ośrodka przemysłowego. W jego rozbudowie także uczestniczyli nasi specjaliści.

Obecnie w miejscowym szpitalu pracuje ekipa polskich lekarzy i obsługi medycznej. Ogółem w rejonie Cyrenajki, gdzie leży Tobruk, pracuje dziś około 1,5 tys. Polaków. Nie ma wśród nich człowieka, któremu obca byłaby pamięć walki polskiego żołnierza w obronie Tobruku.

Janusz WIKOWSKI
(Interpres)

Jaka jest historyczna prawda?

Tajemnica śmierci Reinharda Heydricha

ZGINAŁ w wyniku ran odniesionych w zamachu — odpowie każdy zgodnie z tym, co podają wszelkie publikacje.

Tymczasem, mimo iż od akcji na hitlerowskiego zastępcę protektora Czech i Moraw minęło 39 lat, bezpośrednia przyczyna jego zgonu pozostaje niejasna. Pewne światło rzuca na to artykuł lekarza, prof. P. Malka, który ukazał się w praskim czasopiśmie „Hlas Revoluce”. Przypomnijmy ówczesne wydarzenia.

REINHARD HEYDRICH, funkcjonariusz hitlerowskiej służby bezpieczeństwa, szybko robił karierę. W 1939 r., mając 35 lat został szefem Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. 27 września 1941 r. mianowany zastępcą protektora Czech i Moraw — pełnił jednak faktycznie jego obowiązki, wyróżniając się bezwzględnością i okrucieństwem.

27 maja 1942 r. dwu spośród grupy czechosłowackich komandosów zrzuconych z Anglii, dokonano w Pradze zamachu na tego hitlerowskiego dyktatora. Na drodze samochodu którym jechał, znalazł się Słowak, Józef Gabčík. Jego automat w decydującym momencie zaciął się jednak i do akcji wkroczyli Czech, Jan Kubisz, rzucając pod auto ładunek wybuchowy, który eksplodował.

HITLEROWCY podjęli szeroko zakrojone działania odwetowe. Dotknęły one zarówno mieszkańców Pragi, jak innych części protektoratu. Najbardziej znane są tragiczne losy mieszkańców osady robotniczej pod Kladnem — Lidice.

Wróćmy jednak na miejsce zamachu. Jak zauważył prof. Malek, ranny Heydrich miał szczęście do najbliższego szpitala było zaledwie kilkadziesiąt metrów (szpital ten stoi do dziś). Heydricha przywieziono na oddział chirurgiczny w stanie szoku. Miał ranę z lewej strony klatki piersiowej, blisko kregostupa, między ósmym a dziesiątym żebrami. Silnie krwawił. Po założeniu prowizorycznego opatrunku powiadomiono rannego, że konieczna jest natychmiastowa operacja. Niemiecki ordynator oddziału chirurgicznego, prof. Dick podejrzewał uszkodzenie wielu organów wewnętrznych. Heydrich sprzeciwił się jednak, by operował go prof. Dick (czy kto-

kolwiek inny z praskiego szpitala), kategorycznie domagając się sprowadzenia chirurga z Rzeszy. Podobnie jak wielu innych Niemców, nie ufał swym ziomkom zamieszkłym w protektoracie. Prof. Dick nalegał, polecał prof. Hohlbauma, kierownika niemieckiej kliniki chirurgicznej, który przybył do Pragi z Rzeszy. Heydrich zgodził się.

W ciągu kwadransa prof. Hohlbaum był już na miejscu. Do operacji mógł jednak przystąpić dopiero po półgodzinie, kiedy przywieziono mu zapomniane w pośpiechu okulary. Operację zaczął więc prof. Dick.

Okazało się, że uszkodzenia wewnętrzne są mniejsze niż się spodziewano. Ucierpiała tylko przepona oraz, w stopniu poważnym, śledziona, którą usunięto wraz z tkwiącym w niej odłamkiem. Śledziona była jedynym źródłem owego obfitego krwawienia. Trzustka, nerki, wątroba i jelita pozostały nie naruszone.

BŁĄD PROF. GEBHARTA...

O ZAMACHU poinformowano natychmiast Himmlera, który przekazał tę wiadomość Hitlerowi. Himmler wysłał do Pragi prof. Karla Gebharta, powierzając mu odpowiedzialność za właściwy przebieg leczenia Heydricha. Gebhart zaprosił do pomocy ówczesną sławę chirurgii niemieckiej, Ferdinanda Sauerbrucha.

Stan pooperacyjny rannego był z początku pomyślny. Gebhart mógł więc przekazać Himmlerowi i Hitlerowi raporty pełne optymizmu. Jego przeświadczenie, że Heydrich przeżyje, było tak głębokie, że zrezygnował z kolejnego konsultanta z Berlina, którym miał być lekarz osobisty Hitlera, Theodor Morell. Za decyzją tą krył się prawdopodobnie chęć przypisania sobie wszelkich zasług za uratowanie życia wysokiemu dyktatorowi. Był to jednak, jak się okazało, błąd życiowy Gebharta.

STAN pacjenta poprawiał się do 3 czerwca, kiedy to Heydrich zjadł nawet posiłek na siedząco. Później jednak nastąpiła gwałtowna zapaść, stan rannego szybko się pogarszał i 4 czerwca z samego rana zastępca protektora Czech i Moraw zmarł.

CO WYKAZAŁA SEKCJA?

W 24 GODZINY później dokonano sekcji zwłok. Jej przeprowadzenie zlecono profesorowi Instytutu Patologii, Herwigowi Hamperlowi. Postarał się on, by mieć jak najwięcej świadków. Zarządził, by w sekcji wziął udział profesor medycyny sądowej, Guenther Weyrich. Oczywiście byli obecni także profesorowie Dick i Hohlbaum oraz wielu lekarzy SS.

Sekcja wykłuczyła jednak praktycznie jako przyczynę zejścia błąd w sztuce lekarskiej czy komplikacje pooperacyjne. W protokole przesłanym m. in. do Himmlera pisze się, że zgon nastąpił prawdopodobnie w wyniku „wstrząsu anemicznego”. Za tą diagnozą przemawiały i wygląd zmarłego, którego ciało przypominało swą białością marmuru.

WBREW wynikom sekcji, oficjalny komunikat opublikowany w gazetach mówił, że Heydrich zmarł na zapalenie śródniercia.

Są świadkowie twierdzący, iż pogląd taki zasugerował Himmlerowi wspomniany już lekarz osobisty Hitlera, dr. Morell. Czym mógł się powodować? Był rozgoryczony, że nie zaproszono go do Pragi jako konsultanta. Poza sprawami ambicjonalnymi w grę wchodziła szansa rozpropagowania produkowanego w jego fabryce w Wiedniu środka przeciwko infekcji, pod nazwą „Morfanil”. Morell miał powiedzieć, że gdyby użyto jego nowoczesnych leków, wypadki potoczyłyby się inaczej.

Sytuacja prof. Gebharta, który jeszcze niedawno miał nadzieję, że wróci do Berlina jako zbawca Heydricha, zmieniła się radykalnie. Hitler uwierzył bowiem Himmlerowi, że niezastosowanie leku Morella można uznać za niedopatrzenie.

Sprawa specyficznego dla Morella miała ciąg dalszy. W cztery dni po urznięciu z wielką pompą pogrzebie Heydricha, 12 czerwca Himmler wydał rozkaz wypróbowania skuteczności działania „Morfanilu” na więźniach obozu koncentracyjnego. Ofiarami ludobójczych eksperymentów, których przeprowadzenie powierzono Gebhartowi, padło 60 Polek i 15 Polaków z Ravensbrück.

Po wojnie Gebhart został skazany na śmierć i stracony.

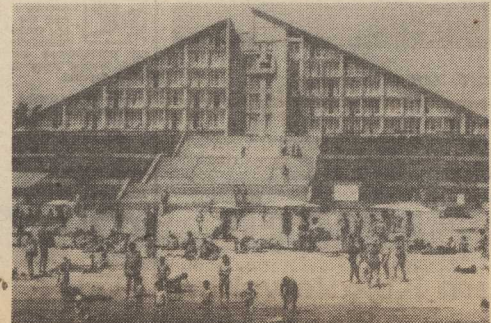
Włodzimierz KANIEWSKI

Foto-ciekawostki

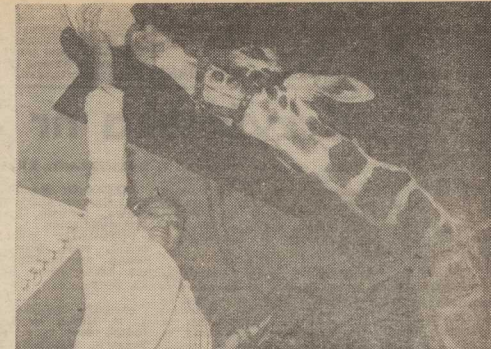


TEATR TV przygotowuje kolejny spektakl. Tym razem będzie to „Balladyna” Juliusza Słowackiego w reżyserii Olgi Lipińskiej. W roli tytułowej zobaczymy Krystynę Jandę, a w pozostałych wystąpią m. in. Marek Kondrat, Olgierd Łukaszewicz, Jan Matyjaszkiewicz i inni.

NA ZDJĘCIU: Krystyna Janda i Jan Matyjaszkiewicz.
Foto: CAF — Zbigniew Matuszewski



UKRAIŃSKA SRR. Ośrodek wypoczynkowy ISKRA, gdzie odpoczywają pracownicy zakładów przemysłowych Zaporozża.
CAF — TASS



KARMIEŃIE 4-metrowej żyrafy Dickie, „gwiazdy” międzynarodowego cyrku Bailey’a jest czynnością skomplikowaną...
(Foto — CAF — AP)

Kontrowersyjne problemy chemioterapii zbroczeń seksualnych

WEDŁUG opinii zespołów badaczy kanadyjskich ze szpitala Sherbrooke w Ontario, leki łamiące wydzielanie hormonu męskiego mogą mieć wpływ na zachowanie seksualne, zatem powszechne stosowanie tych środków stwarza szereg problemów natury etycznej.

Najczęściej używany środek zmniejszający nadmierną pobudliwość piciową jest lekiem eksperymentalnym noszącym nazwę „medroksyprogesteron-acetate”, którego stosowanie powoduje obniżenie poziomu testosteronu we krwi.

W klinice Sherbrooke w Ontario 48 mężczyzn z długotrwałymi objawami zbroczeń seksualnych zostało poddanych leczeniu octanem medroksypro-

gesteronu w okresie 12 miesięcy, zaś wynik dotychczasowych obserwacji opublikował niedawno „American Journal of Psychiatry”. Według oświadczenia dr. Pierre Gagne, 40 pacjentów wykazało po 3-tygodniowym okresie terapii zmniejszenie chorobliwego popędu piciowego i zwiększoną „samokontrolę”. Zdaniem badaczy ilość testosteronu musi być nieustannie kontrolowana, bowiem spadek tego hormonu do jednej czwartej poprzedniego poziomu może wywołać czasową impotencję, jednak ponowne zwiększenie ilości testosteronu za obiegą ewentualnych konsekwencji tego typu.

OBSERWACJE pozwoliły również na stwierdzenie, że

wszyscy poddani terapii nowym lekiem wykazywali pobudliwość w normie i u każdego z nich nie stwierdzono nawrotu do poprzedniego stanu. Szereg innych zespołów badawczych prowadzących obserwacje działania octanu medroksyprogesteronu stwierdziło skuteczność tego leku w odniesieniu do agresji seksualnych.

Dr Seymour L. Halleck, profesor psychiatrii na uniwersytecie w Ph. Karolinie zwrócił uwagę na kontrowersyjne problemy terapii zbroczeń piciowych w aspekcie etyki. Stwierdził o. że lekarz musi być szczególnie uważny rozważając zarówno dotychczasowe skutki leku, jak i potencjalne jego zastosowania takiej czy innej te-

rapii zarówno w odniesieniu do indywidualnego pacjenta, jak i ogółu społeczeństwa. Z jednej strony bowiem, biologiczne efekty terapii zbroczeń seksualnych posiadają korzystne znaczenie dla społeczeństwa, stwarzając większe bezpieczeństwo i usuwając ewentualne konsekwencje czynów dokonywanych przez ludzi dotkniętych tymi zbroczeniami, z drugiej jednak strony prowadzą do różnego typu nadużyć i sporów prawnych.

W WYPADKU rozpowszechnienia się tego rodzaju terapii, definicja „dewiacji” piciowej może ulec dalszemu rozszerzeniu, co z kolei postawi w „stan oskarżenia” wiele osób seksualnie ekscentrycznych, w rzeczy-

wistości jednak nieszkodliwych, podważając ich opinię w oczach społeczeństwa.

Zdaniem dr. Hallecka, terapia hormonalna kontrolująca seksualne zachowanie może wywołać ponadto różnego typu urazy psychiczne oraz trwałą niemoc fizyczną.

Stosowanie biologicznych form leczenia w odniesieniu do agresji seksualnych i przestępstw gwałtów wzbudzić może protesty ze strony obrońców praw społecznych i stworzyć szereg problemów spornych dla czynników wymiaru sprawiedliwości — stwierdził dr. Halleck, podkreślając równocześnie konieczność opracowania przez lekarzy-psychiatrów nowego „etycznego kodeksu” terapii tego typu schorzeń.

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WŹRNYCH
w Szczecinie

zatrudni na umowę agencyjną osoby chętne do podjęcia pracy w punkcie skupu surowców wŹrnych w Gryfinie, ul. Baltycka i w Szczecinie, ul. Bronisławy (osiedle Piastowskie).

Wzrost cen skupu makulatury stosowanych od 1 czerwca 1981 r. oraz wyższe płacone przez przedsiębiorstwo prowizje od 1 tony makulatury zapewniają intratność pracy. Rencisci podejmujący pracę w punkcie skupu nie tracą prawa do pełnego wymiaru renty.

Blizszych informacji udziela dział handlowy przedsiębiorstwa, ul. Ludowa 25 pok. 12, tel. 448-47.

2846-K

KOMUNALNE
PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-
BUDOWLANE NR 2
w Szczecinie
ul. 26 Kwietnia 81

ogłasza zapisy chłopców
w wieku 16-18 lat

na naukę zawodu
w następujących
specjalnościach:

- ◆ murarz-tylnikarz
- ◆ dekarz-blacharz
- ◆ cieśla-posadzkarz
- ◆ instalator c.o. i wod.-kan.
- ◆ elektromonter
- ◆ malarz-tapięciarz

Przyuczenie do zawodu trwa 12 miesięcy. Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek. Po ukończeniu przyuczenia do zawodu gwarantujemy pracę w akordzie oraz wysokie zarobki. Zełożenia prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa: Szczecin, ul. 26 Kwietnia 81 pok. 21, tel. 350-61 do 65.

Przedsiębiorstwo nie posiada zakwaterowania.

2845-K

ZAPISY DO SZKÓŁ
ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

im. J. WYBICKIEGO
Szczecińskiej Stoczni Remontowej
w Szczecinie

ogłasza zapisy uczniów
na rok szkolny 1981/82

ZASADNICZA SZKOŁA
ZAWODOWA

specjalność: ◆ remont kadłubów okrętowych ◆ remont maszyn i urządzeń okrętowych ◆ remont rurociągów okrętowych ◆ elektromechanik okrętowy ◆ remont wyposażenia okrętowego ◆ stolarz okrętowy

Nauka w szkole trwa trzy lata. Po ukończeniu ZSZ istnieje możliwość kontynuowania nauki w technikum. Uczniom zamiejscowym zapewnia się miejsca w internacie.

TECHNIKUM MŁODZIEŻOWE
na podbudowie ZSZ
specjalność: ◆ budowa maszyn i urządzeń okrętowych.

TECHNIKUM
MECHANICZNO-ELEKTRYCZNE
dla Pracujących na podbudowie ZSZ
specjalność: ◆ budowa maszyn i urządzeń okrętowych ◆ elektrotechnika okrętowa ◆ meblarstwo.

Nauka w szkole trwa trzy lata. Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły. Szczecin, ul. Hoża 3, dojazd tramwajem nr 6 i 10 do ulicy Robotniczej oraz autobusami linii 58, 63 i 101. Telefon szkoły 22-90-27.

1296-K

PRZEDSIĘBIORSTWO
POŁOWÓW DALEKOMORSKICH
I USŁUG RYBACKICH
"ODRA"
w Świnoujściu

informuje,

że karty zaopatrzenia na artykuły objęte reglamentacją lokalną (D i M) dla pracowników morskich i ich rodzin, mieszkańców Szczecina i Stargardu Szczecińskiego wydawane będą w dniach 10 i 11.08 br. w godz. 9-14 w siedzibie Zjednoczenia Gospodarki Rybnej, Szczecin, ul. Odroważa 1.

W celu odbioru kart zaopatrzenia należy przedstawić dowód osobisty pracownika oraz niepracujących członków rodziny oraz legitymację szkolną uczniów szkół ponadpodstawowych.

2811-K

Pracownicy poszukiwani

„SPOŁEM”
WOJEWÓDZKA
SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
w Szczecinie

pilnie zatrudni

sprzedawców do sklepów branży spożywczej na osiedlu Słonecznym

Najchętniej zatrudnimy kandydatów zamieszkujących osiedle Słoneczne i okolice.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Kandydaci do pracy powinni zgłaszać się w dziale spraw pracowniczych, ul. Żółkiewskiego 12a, pok. 37 i 41 telefon 444-71.

2849-K

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
„CUKROWNIE SZCZECIŃSKIE”

zatrudni pracowników sezonowych na okres kampanii cukrowniczej na stanowiskach: wagowych, procentmistrzów, pomocy wagowych oraz robotników niewykwalifikowanych.

Zgłoszenia przyjmują zakłady: Cukrownia „Gryfice” — 72-300 Gryfice, ul. Fabryczna 2 tel. 093 — kierunkowy nr 30-61 — od dnia 15 września br. Cukrownia „Kłuczewo” — 73-102 Stargard Szczeciński, ul. Główna 1 tel. 099 kierunkowy nr 74-831 — od dnia 20 września br. Cukrownia „Szczecin” — 71-004 Szczecin, ul. Cukrowa 65 tel. 82-00-11 — od dnia 20 września br.

Warunki pracy i płacy wg UZP Przemysłu Cukrowniczego.

Cukrownie zapewniają:

- bezpłatny przejazd z miejsca zamieszkania i powroty po przeprowadzeniu całej kampanii — dla zamiejscowych.
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub w kwaterach prywatnych — dla zamiejscowych.
- obiady w stołówce zakładowej w cenie ulgowej.
- bezpłatnie odzież ochronną i roboczą
- udział w nagrodach z zakładowego funduszu nagród po nienagannym przeprowadzeniu kampanii cukrowniczej

UWAGA: wymagane świadectwo pracy z ostatniego zakładu pracy.

2848-K

NAUKA

KORPETYCJE: matematyka fizyka chemia Tel. 821-427.

15180-G

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Wesła” — lekarstwem na samotność

Organizujemy wczasy. Szczecin ul. Żupańskiego 6/8 tel. 82-33-22, 8-17, 181-K

NIERUCHOMOŚCI

WŁASNOŚCIOWE pół willi 3 oraz 1 pokój c.o. garaż ogródek zamieszkanie w węższej Wiadomość: tel. 22-83-49

po godz. 17. 15414-G
POL bliźniak w centrum Szczecina — kupię. Posiadam mieszkanie własnościowe 3-pokojowe w nowym budownictwie. Warunki do uzgodnienia. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15418.

ROZNE

TELEPOGOTOWIE — Waldemar Czernik Pogodno 809-04. 0420-G

TELEPOGOTOWIE — Roman Sawicki 461-58. 15412-G

TELEPOGOTOWIE — Jan Bugajski 22-71-46. 14175-G

TELEPOGOTOWIE — Jan Barczyk 766-34. 15221-G

TELEPOGOTOWIE — Zdzisław Uznański 25-85-97. 11500-G

ANTENY Dipol — 358-78 Marian Zak. 15318-G

ANTENY — Czesław Gągański 612-689. 14102-G

NAPRAWA łodówek sprężarkowych, telefon 793-59 Edward Skoczak. 14681-G

CYKLINOWANIE — Bogusław Kryński, tel. 338-438, do 8 lub po 20. 14199-G

TAPETOWANIE, malowanie — Marian Pluk, tel. 221-765. 15329-G

PRALNIA — FARBARNIA Specjalistyczna Zbigniew Lipowski, Bohaterów Warszawy 7 (blisko Mickiewicza) czyści i dobarwia kożuchy, zamieszki oraz farbują odzież. Terminy wykonania obecnie krótkie. Ceny według cennika. Zapłata przy odbiorze. 14395-G

PRZYJME współnika do sklepu. Tel. 340-51, od 17. 15427-G

POSZUKUJE pomieszczenia (od 10, 20 m kw.) na warsztat rzemieślniczy. Tel. 433-47. 15244-G

WYSOKA nagroda za wskazanie miejsca pobytu psa myśliwskiego, który zaginął 1 sierpnia. Tel. 728-77 wieczorem. 15456-G

KUPNO

BONY Pekao — kupię. Tel. 726-75. 1533-G

BONY Pekao — kupię. Tel. 378-55. 15369-G

BONY Pekao — kupię. Tel. 22-88-34. 15113-G

FIATA 125p lub Polonez rocznik 80 — kupię. Tel. 740-27. 15211-G

FIATA 125p nowego kupię. Tel. 730-82. 15282-G

ZASTAWĘ Skodę lub Lada 1600-letnia kupię. Tel. 23-00-37 (17-18). 15115-G

KOLPAKI, lampy przednie, telefony do Mercedes — kupię. Tel. 426-88, po godz. 18. 14975-G

BRYLANT — kupię. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15367.

PIERSCIONEK z brylantem — kupię. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15108.

DIYAN, segment (jasne) — kupię. Telefon 290-328. 15224-G

JOWISZA — kupię. Tel. 22-19-03. 15281-G

KROTKA kurtka męska skórzana — kupię. Tel. 41-55-30, od 16. 15158-G

WERANDA lub lokal nadający się na działalność handlową w centrum Szczecina kupię lub wydzierżawię. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15291.

SIPOREKS, cegły, dachówki i gąsiorzy cementowe kupię. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15188.

LOKALE

3 POKOJE, kuchnia, w.c., front, II piętro, piec, zamieszkanie na 2 pokoje c.o. do II piętra. Wiadomość: Łotkietka 8/8 (18-20). 14983-G

3 i 1 PÓŁ pokoju (108 m kw.) zamieszkanie na 2 pokoje oraz na jadalnię i pokój. Dzwonić: 383-25 (17-20). 15372-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, etażowe c.o., ogród przynajmniej, zamieszkanie na M-2. Telefon 823-069 po godz. 18. 15494-G

MALZENISTWO 7 dzieciem poszukuje samodzielnego mieszkania u meblowanego z wygo-

5 sierpnia 1981 r. zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 45 lat szanowany sakramentami świętymi nasz ukochany Mąż i Ojciec sp.

Ryszard Wojciechowski

Pogrzeb odbędzie się 16 sierpnia br. o godz. 13.30 na Cmentarzu Centralnym. Msza żałobna zostanie odprawiona w kościele pod wezwaniem św. Kazimierza o godz. 12.30 w dniu pogrzebu, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku i żalu ZONA Z CÓRKĄ

PRZETARG

KOMBINAT
BUDOWNICTWA OGÓLNEGO NR 1
w Szczecinie

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie licowania ścian płytkami glazurowymi w łazienkach Hotelu Orbis „Neptun” (w budowie) w Szczecinie przy ul. Borysa w ilości ca 5000 m kw. Termin wykonania — grudzień 1981 r. Rozliczenie robót nastąpi w oparciu o obowiązujące katalogi cen kosztorysowych. Na wykonanie robót KBO-1 dostarczy 100 proc. materiałów. Informacje dotyczące ww. robót można uzyskać w dyrekcji Kombinat w pok. 304 III piętro, w godz. 8.00-14.00. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać pod adresem Kombinat Budownictwa Ogólnego Nr 1 w Szczecinie przy al. Boh. Warszawy 34/35 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

2847-K

dami. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15328.

MALZENISTWO z dwógiem dziećmi poszukuje mieszkania samodzielnego. Tel. 455-47. 15246-G

POSZUKUJEMY mieszkanie 2-pokojowe. Tel. 820-852. 15171-G

ABSOLWENTKA wyszej uczelni poszukuje pokoju. Wiadomość: tel. 432-02. 15120-G

POKÓJ wynajmę. Tel. 324-773. 15381-G

WYNAJME pokój niepalący pani. Sławomira 18/15. 15427-G

DO wynajęcia pokój. Ul. Szczerkowa 37. 15224-G

ODNAJME pokój jednoosobowy. Tel. 705-68. 15173-G

POSZUKUJĘ mieszkanie 2-pokojowe, umeblowanego na okres do 3 lat. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15319.

M-2 własnościowe lub większe kupię. Telefon 440-36. 15212-G

M-2 lub M-3 — kupię. 445-58. 15339-G

MIESZKANIE 3-pokojowe w Stargardzie — kupię. W rozliczeniu może być Fiat 126 p. Wiadomość: Osiedle XXX-lecia PRL 8/14c m. 8 Skargard. 15340-G

M-3 lub M-4 w nowym budownictwie — kupię. Białogard, tel. 25-86, w godz. 8-10. 15272-G

POKÓJ lub dwa z wygodami, chętnie z garżem w Szczecinie — kupię. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15380.

ZDECYDOWANIE kupię kawalerkę lub M-2 w Szczecinie. Telefon 82-21-40. 15381-G

MIESZKANIE 4-pokojowe najchętniej w szeregowcu kupię. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15303.

M-2 kupię. Tel. 233-112. 14969-G

M-3 własnościowe z telefonem w centrum Szczecina. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15311.

MIESZKANIE komfortowe M-4 własnościowe w centrum sprzedam. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15428.

SPRZEDAŻ

FIATA 125 p combi nowego sprzedam. Tel. 22-29-88 godz. 16-21. 15249-G

FIATA 125 p 1979r. przyczepkę B-126 campingową — sprzedam. Oferta Biuro Ogłoszeń Szczecin 15424.

ZGUBY

ZGUBIŁEM dokumenty osobiste na nazwisko Karol Kramarz Zwrot za nagrodą Ul. Dworcowa 7/9. Tel. 22-09-81. 15419-G

Mistrzowie Polski

PIERWSZE rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce nożnej wprowadzono w 1921 r. Pierwszym mistrzem została Cracovia przed Polonią W-wa i Wartą Poznań. A oto mistrzowie Polski:

1921 — Cracovia
1922 — Pogoń Lwów
1923 — Pogoń Lwów
1924 — Pogoń Lwów
1925 — Pogoń Lwów
1926 — Wisła Kraków
1927 — Wisła Kraków
1928 — Wisła Kraków
1929 — Warta Poznań
1930 — Cracovia
1931 — Garbarnia Kraków
1932 — Cracovia
1933 — Ruch Chorzów
1934 — Ruch Chorzów
1935 — Ruch Chorzów
1936 — Ruch Chorzów
1937 — Cracovia
1938 — Ruch Chorzów
1939 — Polonia Warszawa
1940 — Warta Poznań
1941 — Cracovia
1942 — Wisła Kraków
1943 — Ruch Chorzów
1944 — Ruch Chorzów
1945 — Ruch Chorzów
1946 — Ruch Chorzów
1947 — Legia Warszawa
1948 — Legia Warszawa
1949 — Legia Warszawa
1950 — Legia Warszawa
1951 — Legia Warszawa
1952 — Legia Warszawa
1953 — Legia Warszawa
1954 — Legia Warszawa
1955 — Legia Warszawa
1956 — Legia Warszawa
1957 — Górnik Zabrze
1958 — Górnik Zabrze
1959 — Górnik Zabrze
1960 — Górnik Zabrze
1961 — Górnik Zabrze
1962 — Górnik Zabrze
1963 — Górnik Zabrze
1964 — Górnik Zabrze
1965 — Górnik Zabrze
1966 — Górnik Zabrze
1967 — Górnik Zabrze
1968 — Górnik Zabrze
1969 — Legia Warszawa
1970 — Legia Warszawa
1971 — Górnik Zabrze
1972 — Górnik Zabrze
1973 — Stal Mielec
1974 — Ruch Chorzów
1975 — Ruch Chorzów
1976 — Stal Mielec
1977 — Śląsk Wrocław
1978 — Wisła Kraków
1979 — Wisła Kraków
1980 — Szombierki Bytom
1981 — Widzew Łódź
1982 — ???

Rusza piłkarska ekstraklasa Szczecińska inauguracja z udziałem Baltyku i Pogoni

W I DEKADZIE sierpnia nastąpi w tym roku inauguracja mistrzowskiego sezonu I i II ligi piłkarskiej. Sezon ten będzie obfitował w wiele ciekawych pojedynek, w tym roku także z udziałem drużyny szczecińskiej Pogoni.

DO mistrzowskich bojów, które rozpoczyna się już w najbliższą sobotę i niedzielę, przystąpi 16 drużyn z 13-krotnym mistrzem Polski Ruchem Chorzów, Górnikiem Zabrze, który 10 razy zasiadał na mistrzowskim tronie, Wisłą — 5 razy, Legią — 4 razy, a także Łódźką Widzew — obrońca mistrzowskiego tytułu. W tym roku rozpoczynają się 54 mistrzostwa ekstraklasy piłkarskiej w Polsce. W 20 edycjach I ligi brały udział także zespoły naszego miasta. Już w 1950 r., a więc w początkach sportu na Pomorzu Zachodnim, do grona drużyn ekstraklasy awansowała Gwardia (dzisiejsza Arkonia), która w I lidze występowała przez 5 sezonów. Najdłuższy staż ligowy ma Pogoń. Zespół morskich klubów wszedł do ekstraklasy w 1958 r. i przebywał przez dwa sezony, później występował w latach 1963/65 a następnie w latach 1966/79. Po dwuletniej przerwie w czerwcu tego roku portowcy wywalczyli miejsce wśród najlepszych drużyn w kraju. Będzie to więc dla nich 19 I-ligowy sezon.

MIMO bardzo długiego stażu II-ligowego Pogoń nie odgrywała w I lidze poważniejszej roli. Najwyższą lokatę wywalczyła portowcy w 1971 r., kiedy to zajęła 4 miejsce w tabeli. W 1968 r., w 1977 r. portowcy zajmowały 5 miejsce, a w 1976 r. — 7 lokatę, w 1974 r. była na 8 pozycji, a w 1973 r. na 9 pozycji. W pozostałych sezonach Pogoń raczej błądziła się przed spadkiem z I ligi. Sympatycy morskich klubów, a jest ich w Szczecinie bardzo dużo, mają nadzieję, że zwaną awans do ekstraklasy będzie szczęśliwszym.

NOWY DUCH W STARYM SKŁADZIE

PORTOWCY do nowego sezonu przystępują w starym składzie, który na "5" zdał szesamin w I lidze. Zespół przeszedł także „ogólną próbę” w rozgrywkach pucharowych, gdzie spisał się znakomicie. Pokonał przecież m.in. mistrza Polski Szombierki, a w finale przegrał dopiero po dogrywce z Legią. Te i inne wyniki świadczą, że w drużynie portowców nastąpiły zmiany na lepsze. Pobyt w II lidze wykorzystano na zastawienie nowego składu. Trener Jerzy Kopa podjął się trudnego zadania, zespół montował w zasadzie „z oparcia” o wychowanków klubu, głównie młodzież. Nie pozbawił jednak rutynowanych zawodników. Konglomerat młodości z roku na rok przynosił coraz lepsze rezultaty. Sądzimy, że będą one procentowały w przyszłości, i to tej najbliższej.

Nie chcemy się bawić w stawianie horoskopów, wydaje się jednak, że portowców stać na zajęcie dobrego miejsca w Spodku tabeli. Drużyna jest bardzo młoda, potrafi strzelać bramki. Być może, że Pogoń do I ligi wnieśli coś nowego. W każdym bądź razie dziś już nie traktuje się jej jako biuśmiankę, a rutynowaną drużynę, z którą liczą się przeciwnicy. Dlatego też wszyscy z zainteresowaniem oczekują na pierwszy mecz, który odbędzie się już w najbliższą niedzielę. Przeciwnikiem drużyny szczecińskiej będzie gdański Baltyk. Zespół ten jest już rok w ekstraklasie, ale ma już ustaloną markę. W minionym sezonie był rewelacją rozgrywek. W tym sezonie, jak twierdzi trener Adam Adamus, będzie trudniej. Baltyk nie wzmocnił się żadnym zawodnikiem, a z drużyny uzbijał Jan Ryband (zakończył karierę sportową) i Leszek Kędzla (wyjechał za granicę). Baltyk przygotowywał się do sezonu w Gdyni. Rozegrał kilka kontrolnych spotkań, które działacze gdańskich nie napawają optymizmem. Baltyk przegrał 4 spotkania: z Legią 1:3, Widzewem 2:4, Arką 2:3, Gwardią Szczecino 0:3. Wygrał trzy mecze: z Gwardią Szczecino 2:1, Stoczniowcem 1:0, Zawiszą 2:1. Oba zwycięstwa odniosły w ostatniej fazie przygotowań, co wskazuje na zwykłe formy.

CEL — ZWYCIESTWO

O PRZYGOTOWANIACH Pogoni, o sparingach i meczach towarzyskich portowców informowaliśmy na bieżąco. Szczecińscy I-ligowcy nie zmieniają taktyki. Wynika to nie tylko z wypowiedzi działaczy i szkoleniowców, ale także z rezultatów przedsezonowych spotkań. Pogoń nadal forsuje grę ofensywną. Wszystko więc wskazuje na to, że w niedzielnym meczu portowcy stawiać będą na zwycięstwo. Przypuszczalnie szczecińskie wystąpią w podobnym zestawieniu jak w końcowej fazie mistrzostw II ligi, choć mogą nastąpić nieznaczne zmiany w składzie. O miejsce w drużynie ubiega się 20 piłkarzy, a każdy z nich ma szansę wejść do „jednostki”. Rywalizacja ta powoduje, że zawodnicy z zapałem przygotowują się do spotkań, stale więc podnoszą swoje umiejętności. Ostatni skład ustalony zostanie przed meczem.

Organizatorzy MLPN czekają na zgłoszenia

W SIEDZIBIE Międzyzakładowej Ligi Piłki Nożnej przy ul. Roosevelta 1 przyjmowane są do 10 sierpnia zgłoszenia piłkarskich drużyn zakładów, które dotychczas nie uczestniczyły w tych rozgrywkach.

Przedstawiamy piłkarzy Pogoni

PIŁKARSKA kadra MKS Pogoni liczy 20 zawodników. Są to:
Bramkarze — Zbigniew Długosz ur. 1954 r., występował 30 razy w II lidze, 1 raz w I lidze, Marek Szczech, ur. 1956 r., 19 razy w II lidze, 51 razy w I lidze.

Obrońcy — Jerzy Stańczak ur. 1953 r., 50 spotkań w II lidze 29 w I, Zbigniew Kozłowski, ur. 1954 r., 53 razy w II l., 115 w I l., Leszek Piekarczyk, ur. 1953 r., — 23 razy w II lidze, Zbigniew Czepan, ur. 1954 r., 55 w II l., 136 I l., Marek Anioła, ur. 1954 r., 26 I l., 1 I l., Krzysztof Jędrzejewski, ur. 1958 r., 10 razy w II lidze, Kazimierz Sokołowski, ur. 1963 r., niegrał w I i II lidze.

Rozgrywką — Zenon Kasztelan, ur. 1946 r., 23 I l., 29 I l., Leszek Wołski, urodzony 1953 r., 52 I l., 227 I l., Marek Włoch, ur. 1958 r., 54 I l., 50 I l., Jarosław Biernat, ur. 1960 r., 43 I l., 18 I l., Andrzej Kravczyk, ur. 1955 r., 48 I l., 46 I l., Andrzej Woronko ur. 1954 r., 34 I l., 102 I l.

Napastnicy — Dariusz Krupa, ur. 1961 r., 35 I l., 5 I l., Zbigniew Stelmasiak, ur. 1956 r., 29 I l., Janusz Turowski, ur. 1961 r., 37 I l., 8 I l., Marek Siwa, ur. 1961 r., 36 I l., Benon Szostakowski, ur. 1950 r., 45 I l., 69 I l. B. Szostakowski stara się o wyjazd do Australii.

Obok więc tak rutynowanych zawodników jak Z. Kasztelan (291 występów w I lidze), L. Wołski (227), Zb. Czepan (136), Zb. Kozłowski (115), A. Woronko (102), w drużynie Pogoni grą będą zawodnicy, którzy zaledwie kilka razy występowali w ekstraklasie bądź debiutują w I lidze.

Peciak mistrzem Polski

BEZ niespodzianek zakończył się w czwartek w Warszawie mistrzostwo Polski rozgrywane w obadzie międzynarodowej z udziałem niebyleż młodych Węgrów, Czechosłowaków, Bułgarów i jednego reprezentanta Australii.

Na podium stanęli ci sami co orzed rokiem zawodnicy w identycznej kolejności: Janusz Peciak, Marek Bała, Zbigniew Szuba. Czwarte miejsce zajął również kadrówka Wiesław Chmielewski a piąte najlepszy z zawodników zagranicznych Węgier Sándor Vincze. Najlepszy z polskich zawodników, rywalizujących o udział w mistrzostwach świata Jan Oleśński, był siódmy co można uznać za wielki sukces, bowiem w tym wyjeździe konno kiedyś ten wysoki mężczyzna wycisnął na imiennego konia i stracił przez to 170 punktów.

J. Piaskowy nowym szkoleniowcem drużyny

Koszykarki Czarnych przygotowują się do nowych rozgrywek w klasie „M”

OSTATNIE dwa lata występów koszykarek Czarnych w II lidze można nazwać chudym. Zespół bronił się przed spadkiem w zakończonym w marcu sezonie 1980-1981, nie zdołał utrzymać się w gronie ligowców. Czarnie i AZS Toruń zdegradowane zostały do klasy międzywojewódzkiej. Obecnie zespół spójdzielczego klubu wznowił po wakacyjnej przerwie treningi. Miejsce dotychczasowego szkoleniowca drużyny Maksymiliana Dunsta zajął były trener Ognia Jan Piaskowy. Zadanie, jakie postawiono przed koszykarkami, to powrót do II ligi. Z zespołu ubyły dwie zawodniczki, które zakończyły czynne uprawianie sportu — Anna Dębowska i Janina Weckowicz-Bortowska. Działacze Czarnych mają jednak nadzieję, że drużyna wzmocniła niektórymi koszykarkami Ognia.

Rozgrywki klasy „M” rozpoczyna się na przełomie września i października.

Obok Czarnych uczestniczyć w nich będzie 8 zespołów reprezentujących okręgi: gdański, bydgoski, koniński, toruński, poznański. Najgłośniejszym przeciwnikiem Czarnych w drodze do awansu będzie prawdopodobnie AZS Toruń. Promocje do II ligi otrzymały tylko najlepsza drużyna rozgrywek klasy „M”.

Koszykarki Czarnych trenują obecnie w Szczecinie. Od 15 do 31 sierpnia dziewczęta uczestniczyć będą w obozie przygotowawczym w Wile. We wrześniu drużyna uczestniczyć będzie w turnieju towarzyskim w Zielonej Górze organizowanym przez miejscowy AZS. Następnie podopieczne trenera Piotra Kozłowskiego rozegrają sparingowe spotkania z AZS i Olimpią Poznań oraz z AZS Koszalin.

Organizatorem rozgrywek klasy „M” jest Okręgowy Związek Koszykówki w Poznaniu.

Imprezy sportowe

PIATEK
Godz. 11 — stadion Czarnych przy ul. Chopina — mecz piłkarski juniorów o Puchar Michałowicza — Klecie — Tarnobrzeg.
Godz. 16 — tor motocrossowy przy ul. Wojska Polskiego — IV eliminacja o Grand Prix Szczecina dla nie zrzeszonych posiadaczy motorów i motocykli.
Godz. 18 — stadion Stali Szczecina przy ul. Bandurskiego — mecz piłkarski juniorów o Puchar Michałowicza — Rzeszów — Poznań.
Główni
Godz. 16 — boisko Iskry — mecz piłkarski juniorów o Puchar Michałowicza Sieradz — Białystok.
Golezwo
Godz. 16 — boisko Iskry — mecz piłkarski juniorów o Puchar Michałowicza Włocławek — Olsztyn.
SOBOTA
Stargard
Godz. 16 — stadion przy ul. Ceglanej — inauguracja sezonu piłkarskiego II ligi Błękitni Stargard — Stilon Gorzów.
NIEDZIELA
Godz. 11 — stadion Czarnych

przy ul. Chopina — mecz piłkarski juniorów o Puchar Michałowicza — Tarnobrzeg — Poznań.
Godz. 11 — stadion im. J. Kusocińskiego w Łasku Arkońskim — mecz piłkarski juniorów o Puchar Michałowicza Rzeszów — Klecie.
Godz. 17 — stadion przy ul. Twardowskiego — inauguracja sezonu piłkarskiego ekstraklasy — Pogoń — Baltyk Gdynia.

Kluczewo

Godz. 11 — boisko Kluczewo — mecz piłkarski o Puchar Polskiej Kluczewia — Lechia Zielona Góra.

Pioty

Godz. 11 — stadion Polonii — mecz piłkarski juniorów o Puchar Michałowicza Białystok — Włocławek.

Nowogard

Godz. 11 — stadion Pomorzanka — mecz piłkarski juniorów o Puchar Michałowicza Sieradz — Olsztyn.

Przelewie

Godz. 16 — mecz piłkarski o Puchar Polski Wicher Kłodzko — Dąbarnia Nowa Sól.

Snajperzy

DRZEWIEJ to byli strzelcy! Taką uwagę nasuwa się, kiedy przegląda się listy zdobywców bramek w polskiej ekstraklasie. Obłąk najwięcej goli w 53 dotychczas rozegranych mistrzostwach I ligi zdobył Ernest Pol — 186 bramek. Występował on w barwach Legii i Górnik Zabrze. Drugie miejsce na liście snajperów zajmuje Lucjan Brychczy (Legia) — 179, 3. Gerard Cieślak (Ruch) — 167, 4. Teodor Peterek (Ruch) — 157, 5. Włodzimierz Luboński (Górnik Zabrze) — 155, 6. Kazimierz Kmiecik (Wisła) — 151.

Charakterystyczne, że w pierwszej „dwudziestce” snajperów ekstraklasy nie ma żadnego zawodnika aktualnie grającego w I lidze. Z występujących jeszcze w ekstraklasie graczy najwięcej goli zdobyli: R. Ogaza, — 89, Z. Kopka — 73, L. Wołski — 71, T. Pawłowski — 67, W. Mazur — 63, M. Kusto — 49, Z. Kasztelan — 48, J. Sybis — 47, Z. Boniek — 41.

WAKACJE... w powietrze, to dopiero wakacje! Uczestnikami tak atrakcyjnego wypoczynku są uczniowie nowotarskich szkół. Szkolenie spadochroniarzy prowadzi Aeroklub Podhalański w Nowym Targu.

NA ZDJĘCIU: skok z samolotu.

Foto: CAF — St. Momot.



KINA

Nie wystarczy budować

Remonty też się omłaca

GŁĘBOKI niedostatek mieszkań, ciągle drastycznie malejąca liczba przekazywanych do użytku nowych budynków to tematy od wielu lat nie schodzące z centrum uwagi opinii publicznej. Siedzi się z pięćmi postępy pracy budowlanych na nowych osiedlach, narzeka na ich powolność (i nie tylko na nią), szuka się sposobów zaradczych. Wszystko to pod hasłem „jak najwięcej nowych mieszkań”. Nie dość, że spławy, tzw. „starej substancji mieszkaniowej” uciążliwa w tym kontekście na dalszy plan. Zapominają się o oczywistym, prawdziwym, że wzmożone tempo niszczenia starych kamienic oraz kiepski ich stan techniczny prowadzi do wzrostu liczby osób ubiegających się o nowe mieszkania, czyli do nabierania przez

problem mieszkaniowy coraz ostrzejszych form.

Zadanie budowania nowych domów spoczywa na mimo wszystko uprzywilejowanym resecie budownictwa. Ochrona starych jest domena działalności przedsiębiorstw podlegających jednocześnie gospodarki komunalnej, tradycyjnie usytuowanych na szarym końcu wszelkich możliwych hierarchii kolejnych priorytetów. Odbija się to przede wszystkim na przydziałach i dostawach materiałów remontowych, które nigdy nie dorosły do poziomu potrzeb w tym zakresie. Sytuacja jest niekorzystna także dla zatrudnianych w takich przedsiębiorstwach pracowników. Ich warunki pracy i zarobki są znacznie gorsze niż takich samych fachowców w innych, posiadających znacznie większą renomę resecach.

MIEJSKI Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej, które prowadzi remonty i odpowiada za stan większości szczecińskich kamienic, ciadle boryka się z wrecz żenującymi trudnościami. Obecnie na stan posiadania materiałów remontowych przez przedsiębiorstwo w wielu asortymentach jest blisko zeru. Trudno sobie wyobrazić przeprowadzanie remontów kapitałowych bez możliwości dysponowania cegłą, m. m. papą, lekkiem czy dachówkami. Znosi się jednak na to, że i tego zadania ekipy MPGM-u odciążać się będą musiał. Zapis cegieł jest na wyściganie, szana, że go odnowienie nie widać. Obiecań, przewidzianych i należnych przedsiębiorstwu 10 tys. m kw. papy ze Złotkowskiej Woli od dłuższego czasu nie może się zmaterializować i to.

Plan remontowy przedsiębiorstwa, obejmujący na rok bieżący na kw. 275 mln zł, jest większy od planu ubiegłorocznego o 20 mln. Wzrost mimo analogicznych jak obecnie trudności wykonawczych w blisko 100 proc. Również dokonania i półrocza br. nie są zle — naprawiono m. in. 510 dachów, 126 bram, 860 pieców kafelowych. Liczy się, że nie pozostała w dyspozycji — to

zadach planowych w otrzymaniu dla ich wykonania niemal cały plan tegoroczny, lecz tutaj wliczone są także zaplanowane działania swardynowe. Zakończono remonty w 12-tu min. 2. Obok jednak fakt, że zawodzi tzw. obcy wykonawcy, wspomniany już razach niedobór materiałów także powstrzymać się od optymistycznych brzmieńch zapowiedzi. Jedynie — jak ja ocenia z-ca dyrektora MPGM-u Tomasz Stęszala — dobra dyscyplina i organizacja pracy oraz postawa załogi stanowią jaśniejszy punkt w tym obrazie.

NA ROZWIĄZANIE problemu mieszkaniowego czekają dziś (lecz nie od dziś) wszyscy. Zwracamy więc uwagę na to, że nie może się ono sprowadzać do budowania maksymalnie wielu nowych domów. Nie zapominajmy o starych. Optymalne wykorzystanie możliwości tkwiących w istniejących zasobach mieszkaniowych jest częścią tego wielkiego problemu. Szczyt lat minionych wciąż jeszcze, a więc zbyt długo, daje znać o sobie. (Jr)

Zamiast siedzieć w domu — jedź na stację!

„Skarbówka” czeka

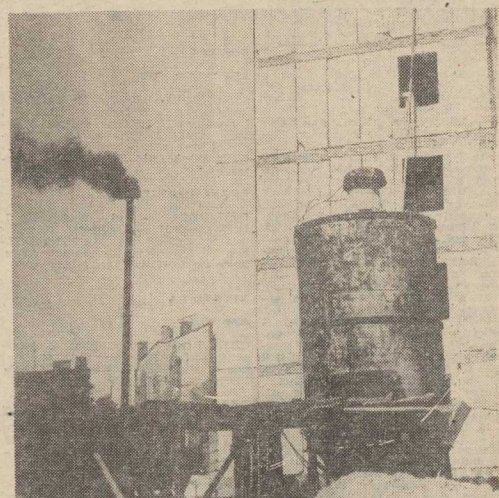
W PONIEDZIAŁEK 3 sierpnia br. na terenie Pracowniczych Ogrodów Działkowych „Skarbówka” przy ul. Chopina rozpoczeka działalność stacja Nieobozowej Akcji Letniej Hufca ZMP Szczecin-Pogodno. Pod drzewami zastawione namioty, jest najprawdziwsza obozowa brama i miejsce na ogniska, nie ma tylko obozowej kuchni. Tu miesi się bowiem w udostępnionym przez zarząd „Skarbówki” budynku. Tu dzieci zjadają także posiłki i bawią się w razie nieporad. Rodzice, którzy nie mają zapewnionej opieki dla swych pozostałych w domu dzieci, mogą zainteresować się stacją NAL. Przewidziane są trzy 6-dniowe turnusy, ale jak ktoś chce może przebywać na stacji do końca lata. Poberana jest tylko ostatek za leżenie, 40 złotych dziennie (kartek się nie oddaje). Można dojeżdżać autem, ale można też przetrwać namiętnie jak na najprawdziwszym obozie.

Na „Skarbówkę” dowozi autobus nr 11, odjeżdżający o 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00.

„Zapomniany” samochód

PRZY ul. Wawrzyniaka na parkingu przed Studenckim Centrum Kultury „Kontrasty” od dwóch lat stoi samochód marki „Opel”. Szczęśliwie, że nie został wywieziony, gdyż rozpoczęła się akcja rozkradania samochodów na części. Od dłuższego czasu przed klubem stoi już tylko wrak pojazdu. Na pewno nie jest to zbyt estetyczny element dekoracji wejścia do klubu studenckiego i Rady Okręgowej ZSZP. (iel)

Dymiący sąsiad



„PATRONAT ZMP przy SPB-2 nad budownictwem mieszkaniowym to nasza szansa na uzyskanie mieszkań. Zakończono remonty w 12-tu min. 2. Obok jednak fakt, że zawodzi tzw. obcy wykonawcy, wspomniany już razach niedobór materiałów także powstrzymać się od optymistycznych brzmieńch zapowiedzi. Jedynie — jak ja ocenia z-ca dyrektora MPGM-u Tomasz Stęszala — dobra dyscyplina i organizacja pracy oraz postawa załogi stanowią jaśniejszy punkt w tym obrazie.

Omawiany obiekt znany jest już wśród mieszkańców tej dzielnicy jako swoiste kuriozum. Nie dalej bowiem niż w odległości 40 metrów znajduje się często koncesyjnym, grzyzącym dymem komin Przetwórnicy numer 2 Wojevodzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego. Gdy wiatr wieje z odpowiedniej strony — dym ściele się po budowie. Gdy nie wieje — i tak czuć nieprzyjemny swąd. Naszy więc przypuszczamy, że przyszłym mieszkańcom żyć przyjdzie bez otwierania okien. Jak uczy doświadczenie — niewiele to pomoże, dym przesącza się będzie przez wszelkie nieszczelności, zatruwając atmosferę domową, niwelując radość z otrzymanego mieszkania.

Decyzję o lokalizacji i informację o terenie wydano w Dyrekcji Rozbudowy Miasta Szczecina. Czy nieodmiennie było skrajenie tego skądinąd banalnego faktu, że kopiec śmieci, przedmiotem zainteresowania mieszkańców, uciążliwość nie do zniesienia? Jak pamiętam, architekt miejski, lansował w czasie wydawania decyzji koncepcję zagęszczania zabudowy miejskiej Szczecina w związku z niedostatkami ubrojenych terenów. Obywateli miasta. Oto przykład ilustrujący problemy, jakie powoduje nieprzemyślane wskisanie nowego budownictwa w istniejącą zabudowę.

Główny komin kotłowni Przetwórnicy nr 2 eksploatowany jest praktycznie codziennie. Wprawdzie istniejące plany stopniowej likwidacji całej przetwórnicy i przeniesienie jej do Dąbia, co nastąpi nie później niż za dwa lata, zresztą realność tego terminu jest powszechnie poddawana w wątpliwość, a zamierzenie to stało przesuwa się w czasie. Z tego jednak

Komunikat WPKM

ZE zarządu na prace ziemne, które wykonywane będą w nocy z 7/8 sierpnia, tramwaje linii nr 6 kursować będą na trasie Pomorzany — Stocznia Remontowa. Na odcinku Stocznia Remontowa — Gocław uruchomione zostaną autobusy.

PROSZĘ O GŁOS

Pomyśleć o inwalidach

— **ZWRACAM** się z uprzejmą prośbą o interwencję w sprawie ostatecznego i należytego załatwienia przez pocztę sprawy doręczania gazet i periodyków. Prenumeratory mieli by sami odbierać w wyznaczonych urzędach pocztowych, co tymczasem rozwiązanie miało obowiązywać tylko w I kwartale 1981 roku.

Niestety I kwartał dawno się już skończył. A sprawy nie załatwiono ostatecznie. Początkowo wybrano sposób najbardziej dla siebie dogodny: obowiązek dostarczania prasy przełożono na barki samych odbiorców, którzy tracą czas, siły i pieniądze na przjazdy. Stan taki nie może trwać wiecznie.

L. KOWALEWSKI

OD RED. AUTORA zacytowanego listu jest inwalida i właśnie dla tej grupy ludzi taki sposób odbioru prasy jest szczególnie uciążliwy. Zadzaniem sobie sprawę z tego, że dostarczanie jej obciąża doręczycieli (których wciąż brakuje) nie nadaje się do dostarczania codziennej prasy; czy nie można jednakże zrobić wyjątku właśnie dla ludzi niepełnosprawnych i dostarczać jej im do domu?

Można byłoby też wydać odpowiednie rozporządzenie, aby inwalidzi odbierali prasę w kioskach „Ruchu”, położonych najbliżej ich swych miejsc zamieszkania. Byłoby to dla nich ogromne udogodnienie.

Problem polecamy uwzględnić zarów no Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji jak i RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Zgubiono-znaleziono

30 LIPCA w okolicach stoczni jaski na rowerze mężczyzna zgubił torbę reklamową w której znajdowały się spodnie. Władom: laboratorium stoczniowe ZOZ, tel. 2-22-40 w godz. 8-14.

3 SIERPNIA przyjechał się masy beżowo-czarny pleśnik, który wyskoczył z autobusu linii 67. Informacje tel. 80-51 do godz. 15.

3 BM w okolicach Domu Towarowego znaleziono portfel z pięćdziesięciu i kilkoma złotymi banknotami. Władom: Zarządca, tel. 230-875 w godz. 8-13.

23 CZERWCA w tramwaju linii 6 znaleziono damską szalik. Władom: tel. 22-58-81 po godz. 15.

4 BM przyjechała się mieszczka na nazwisko Piotr Czarkowski, namierzająca doż. Władom: tel. 22-24-28 od godz. 17 do 23.

SZKODA...

CODZIENNIE przed witryną biura Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Pracowników Poligrafii przy ul. Bogusława 26 gromadzi się spory tłumek, z co ciekawieniem czytający wywieszono ulotki. Pomyśl przekształcenia dużego okna na tablicę informacyjną z pewnością jest dobry. Szkoda tylko, że zabota służy obecnie do demonstracji nieufności wobec władz oraz straszenia wizją głodu. (kasz)

Notatnik szczeciński

● **KLUB** Akwarystów „Mollneja” SM „Śródmieście” zaprasza wszystkich zainteresowanych na prelekcję pt. „Początkujący akwarysta”, która odbędzie się dziś (7 sierpnia) o godz. 19.30 w Klubie przy al. Buzka 43/44 (XI p.). W niedziele zaś odbędzie się w Klubie giełda rybek i roślin akwariowych połączone z udzielaniem porad w zakresie hodowli i leczenia ryb (godz. 14-16, al. Buzka 43/44, XI p.).

INFORMATOR

W SOBOTĘ cała sieć handlowa nieczynna z wyjątkiem: Delikatessów nr 451 al. Wyzwolenia 6/8, nr 461 przy al. Wojska Polskiego 25, czynnych w godz. 13-18 oraz „Lacynki i Paulinki” CXT 2/3, al. Wojska Polskiego — która w sobotę i niedziele pracuje w godz. 10-21. Placówki te sprzedawać będą mleko i pierogi, kwiaciarnia przy ul. 23 al. Krzywoustego 5 w godz. 14-18, nr 43 al. Niepodległości 2 w godz. 10-14, nr 44 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 45 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 46 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 47 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 48 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 49 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 50 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 51 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 52 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 53 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 54 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 55 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 56 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 57 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 58 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 59 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 60 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 61 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 62 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 63 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 64 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 65 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 66 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 67 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 68 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 69 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 70 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 71 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 72 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 73 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 74 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 75 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 76 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 77 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 78 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 79 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 80 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 81 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 82 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 83 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 84 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 85 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 86 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 87 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 88 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 89 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 90 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 91 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 92 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 93 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 94 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 95 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 96 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 97 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 98 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 99 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 100 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 101 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 102 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 103 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 104 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 105 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 106 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 107 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 108 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 109 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 110 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 111 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 112 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 113 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 114 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 115 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 116 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 117 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 118 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 119 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 120 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 121 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 122 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 123 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 124 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 125 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 126 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 127 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 128 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 129 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 130 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 131 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 132 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 133 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 134 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 135 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 136 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 137 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 138 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 139 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 140 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 141 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 142 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 143 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 144 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 145 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 146 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 147 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 148 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 149 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 150 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 151 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 152 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 153 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 154 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 155 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 156 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 157 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 158 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 159 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 160 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 161 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 162 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 163 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 164 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 165 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 166 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 167 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 168 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 169 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 170 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 171 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 172 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 173 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 174 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 175 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 176 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 177 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 178 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 179 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 180 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 181 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 182 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 183 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 184 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 185 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 186 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 187 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 188 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 189 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 190 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 191 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 192 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 193 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 194 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 195 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 196 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 197 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 198 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 199 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 200 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 201 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 202 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 203 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 204 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 205 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 206 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 207 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 208 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 209 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 210 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 211 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 212 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 213 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 214 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 215 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 216 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 217 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 218 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 219 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 220 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 221 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 222 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 223 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 224 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 225 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 226 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 227 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 228 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 229 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 230 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 231 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 232 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 233 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 234 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 235 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 236 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 237 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 238 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 239 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 240 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 241 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 242 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 243 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 244 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 245 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 246 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 247 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 248 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 249 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 250 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 251 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 252 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 253 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 254 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 255 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 256 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 257 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 258 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 259 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 260 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 261 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 262 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 263 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 264 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 265 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 266 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 267 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 268 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 269 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 270 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 271 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 272 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 273 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 274 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 275 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 276 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 277 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 278 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 279 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 280 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 281 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 282 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 283 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 284 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 285 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 286 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 287 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 288 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 289 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 290 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 291 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 292 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 293 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 294 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 295 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 296 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 297 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 298 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 299 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 300 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 301 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 302 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 303 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 304 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 305 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 306 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 307 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 308 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 309 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 310 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 311 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 312 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 313 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 314 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 315 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 316 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 317 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 318 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 319 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 320 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 321 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 322 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 323 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 324 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 325 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 326 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 327 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 328 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 329 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 330 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 331 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 332 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 333 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 334 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 335 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 336 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 337 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 338 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 339 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 340 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 341 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 342 al. Wyzwolenia 4 w godz. 10-18, nr 343 al. Wyz